Dziś 8 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 136 Częstochowa niedziela/poniedziałek 9/10 czerwca 1946 r. Rok II.

ŚWIĘTO LUDU POLSKIEGO

Po ra drugi w Wyzwolonej Demokratycznej Ojczyźnie chłopi polscy obchodzić będą swoje święto. Będą je obchodzili okazalej i uroczyściej aniżeli w roku ubiegłym a jakże odmiennie w porównaniu z latami przedwojennymi.

Przez długie lata święta ludowe — święta proletariatu miejskiego i wiejskiego były traktowane jako manifestacje przeciwpaństwowe a uczestniczący w nich byli uważani za „elementy antyspołeczne", za ludzi wyjętych spod prawa. W świętujące szeregi wdzierały się oddziały policji. Padały strzały. Spływały krwią robotniczą bruki łódzkie w dniu 1 Maja, wsiąkała krew chłopska w pamiętne bohaterską walką przodków pole racławickie, świętokradcze ręce sięgały po dumne bojowe sztandary, po każdym święcie zapełniały się areszty, pęczniały rejestry „politycznych", zwiększała stan liczebny ponura Bereza. Pod osłoną karabinów i pałek gumowych, w cieniu kazamat utrzymywało się bezprawie, trwał ucisk. Ale jednocześnie powiększały się szeregi bojowników. Na miejsce zabitego, na miejsce uwięzionego stawał jego brat, przyjaciel, sąsiad o miedzę, współziomek. Przechodzili jawnie na stronę ludu co lepsi, co szlachetniejsi w społeczeństwie, skłaniali się ku niemu wszyscy uczciwi i sprawiedliwi Polacy. W narodzie rosło poczucie słuszności poniewieranych praw a w szeregach walczących moca kontrastu, mocą uporu, mocą twardego życiowego musu wreszcie wzmacniała się nadzieja, że sprawiedliwości stanie się zadość, potężniała dumna wiara, że „Zwyciężymy"!

Jakże inaczej obchodzone było Swięto Ludowe w roku 1945 — w roku podwójnego tryumfu. Armie, które przyszły ze Wschodu przyniosły nam wolność narodowa i wolność społeczną. Wyłoniony z PKWN pierwszy Rząd Polski w odrodzonej Ojczyźnie pierwszym swym czynem położył mocne podwaliny pod ludowość nowej Rzeczypospolitej. Czynem tym była reforma rolna.

Jakże inaczej obchodzone jest Święto Ludowe w roku 1946 — w roku, w którym przyszło nam święcić już nie moment, nie dzień, ale rok zwycięstwa, w którym nasze zwycięstwo społeczne wykazało się nie tylko jednym ale całym szeregiem faktów dokonanych. Po reformie rolnej przyszło unarodowienie przemysłu. W ślad za wyzyskiwaczem — obszarnikiem zniknął z życia polskiego wyzyskiwacz kapitalista. Ci, którzy rozpoczęli ciężką prace nad tworzeniem nowego państwa polskiego, tworza je nadal i nadal tworzyć je beda. Żadna siła nie zdoła odwrócić polskiej nawy państwowej ze szlaku wiodącego naród polski do trwałego bezpieczeństwa i dobrobytu. Polska nie stanie się już nigdy igraszką obcych pradów, nie odda swego steru w rece reakcii. Bo dzisiejsza Polska jest Polską Ludową!

Sztandary biało-czerwony — państwowy, czerwony — proletariacki, zielony — chłopski staneły wreszcie w jednym szeregu i jednako są czczone.

Premierzy rządów sanacyjnych wydawali w dzień Świeta Ludowego nakaz ostrego pogotowia policji i szpiclom. Premier Rządu Jedności Narodowej w dzień Święta Ludowego na łamach chłopskiego pisma wydaje orędzie do chłopów, w którym potwierdza ich zdobycze, potwierdza ich prawa, będące prawami nowego ustroju społecznego Polski i nakazuje stać na straży praw i na straży ustroju, który je zrealizował.

Przeistoczenie jest zupełne. Rzeczywistość przedwojenna i rzeczywistość dzisiejsza różnią sie tak, jak tylko różnić się mogą niesprawiedliwość i sprawiedliwość.

Czemu zawdzięczamy to przeistoczenie? Odpowiedź na to daje nam orędzie Premiera, który, wskazując na zdobycze chłopskie w Polsce Demokratycznej, wskazuje jednocześnie na zdobycze robotnicze.

Zdobycze te osiągnięte zostały dzięki temu, że w nowym demokratycznym rządzie polskim zasiadają obok siebie przedstawiciele chłopów i przedstawiciele robotników.

Jednakowo trudne i ciężkie były: walka o praw robotników i walka o prawa chłopów. Dlaczego? — Bo w walce tej, jakkolwiek były momenty wspólne, rzeszom robotniczym i chłopskim brakowało jednego — masowego zjednoczenia. Sojusz robotniczo chłopski był wówczas tylko ideą, nie stał się jeszcze faktem. Dopiero podczas tej wojny, kiedy w walce podziemnej, w partyzantce leśnej, na froncie zetknęli się ludzie najlepsi z obu klas — nastąpiła wymiana doświadczeń, dokonano wspólnej oceny sytuacji przeszłej i przyszłej i wyprowadzono wnioski.

Zdobycze dzisiejszej Polski są owocem zjednoczenia w Rządzie robotników i chłopów.

I dlatego mądre, godziwe i słuszne są wskazania Premiera Osóbki-Morawskiego:

„Walke o utrwalenie demokratycznego ustroju Polski, w którym zrealizowane będą wiekowe marzenia chłopów i robotników, można wygrać jedynie wtedy, kiedy istnieć będzie trwały i mocny sojusz robotniczo-chłopski."

Słowa te Premier Rządu Jedności Narodowej pisze w chłopskim „Zielonym Sztandarze", piśmie Stronnictwa Ludowego, re- [illegible] prezentującego chłopskie i tylko chłopskie interesy. Nie pogodzi się nigdy interesu chłopa z interesem obszarnika, tak jak nie pogodzi się nigdy interesu robotnika z interesem kapitalisty. Interesy te nie mogą być zgodne, ponieważ są odwrotnie proporcjonalne. Nadmierne bogactwo wyrasta zawsze na cudzej biedzie. Robotnik zrozumiał to. Rozumie to z każdym dniem lepiej chłop. I dlatego nie powiodą się w Polsce żadne próby rozbijackie. Bo jeżeli jakieś stronnictwo głosi wszem i wobec, że działa w imię interesów chłopskich a jednocześnie i jawnie i w cichości popiera nadzieje obszarników i zasila szeregi ich pachołków — to takiemu stronnictwu należy powiedzieć wyraźnie, że interesy chłopskie są dla niego tylko szyldem i płaszczykiem. Że podszewka jego „idei" jest całkiem inna i w kolorze i w materiale, a sam materia zwierzchni licho podrobiony! A w zestawieniu z tą całą dekoracją jakże znamienne jest dla bystrego obserwatora postanowienie władz naczelnych PSL niewzięcia udziału w obchodzie Święta Ludowego w roku bieżącym. Cóż ono oznacza — zerwanie z tradycją? czy też pospolite tchórzostwo?

Chłop polski i robotnik polski myślą już dziś wspólnymi kategoriami — tymi samymi, którymi myśli i w oparciu o które działa Rząd Jedności Narodowej. Rząd ten w przeddzień Święta Ludowego dał chłopom nowy dowód swej troski o nich i swego do nich zaufania, znosząc świadczenia rzeczowe.

I dlatego w tym samym miesiącu, w którym chłop polski przy uczestnictwie całego narodu i za poparciem Rządu obchodzi swoje święto — w tym samym miesiącu chłop polski odpowie „Tak" na wszystkie trzy pytania referendum, postawione mu przez Rząd i Krajową Radę Narodową.

Bo tak jak jeden i niepodzielny jest naród polski, tak jeden i niepodzielny winien być jego parlament — spadkobierca zdobyczy PKWN i Krajowej Rady Narodowej. Bieg historii nie może być odwracalny — ziemia musi pozostać własnością chłopów na zawsze, podobnie jak kopalnie i zakłady przemysłowe muszą zostać na zawsze własnością robotników.

Dwie są tradycyjne daty ruchu ludowego w Polsce — 1-szy Maj i Zielone Święta — jedno jest święto w tych dniach wspólnie obchodzone — Święto Demokratycznej Polski — Święto Jedności robotników i chłopów.

S. Z.

Zielone Święto Ludowe — to również święto Z. Z.

WARSZAWA (PAP). — Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce wydała z okazji zbliżającego się tradycyjnego święta ludowego odezwę, w której podkreśla specjalny charakter uroczystości tego święta w roku bieżącym.

Jest to święto radości z osiągniętych sukcesów — czytamy w odezwie — ale jednocześnie dzień, który zadokumentuje wolę utrzymania i powiększenia dotychczasowych zdobyczy.

W dalszym ciąg uodezwy KCZZ przypomina wszystkim robotnikom i pracownikom zrzeszonym w związkach zawodowych, że święto ludowe, to również ich święto, święto całego śiwata pracy, który przygotowuje się do dalszego postępu naprzód. Jak w dniu 1 maja obok czerwonych sztandarów robotników widzieliśmy liczne zielone sztandary chłopów, tak w święto ludowe do zielonych sztandarów chłopów przyłączą się czerwone sztandary robotników. Bratnie ramię Związków Zawodowych, najpotężniejszej organizacji proletariatu miast i wsi, wesprze Stronnictwo Ludowe i Samopomoc Chłopską, skupiające masy wsi. Święto tegoroczne ma specjalne znaczenie, gdyż przypada przed głosowaniem ludowym, które w trzykrotnej odpowiedzi „Tak" na wszystkie pytania referendum, podkreśli wobec całego świata nieugięte stanowisko robotników i chłopów.

Odezwa kończy się stwierdzeniem, że dziś żaden z uczciwie myślących chłopów nie wyrzeknie się nigdy sojuszu robotniczo-chłopskiego, a żaden z robotników nie osłabi siły, jaką daje jednolito-frontowa akcja, która umocni się jeszcze w dniu święta ludowego.

KCZZ wzywa wszystkich robotników i pracowników do udziału w obchodach i manifestacjach, które urządza Stronnictwo Ludowe i Samopomoc Chłopska.

Płace pracowników państwowych będa podwyższone

WARSZAWA (PAP). — W dniu 5 czerwca 1946 r. odbyła się u ministra skarbu ob. Dąbrowskiego konferencja, której przedmiotem obrad było uzgodnienie projektu tymczasowej podwyżki płac dla pracowników państwowych i samorządowych w granicy od 1.200 do 3.900 złotych, z zastosowaniem progresji dla poszczególnych grup. Podwyżka wynosi 100% w najniższej grupie i 10% w najwyższej. Jak z powyższego wynika największa podwyżka nastąpi dla najniższych i średnich grup uposażeniowych. Rozwiązanie zagadnienia płacy w tej formie jest wyrazem zrozumienia rządu dla ciężkiej sytuacji pracowników państwowych. Ustalono również, że do najpierwszych prac nadzwyczajnej komisji będzie należało uregulowanie zagadnienia cen i płac wszystkich pracowników, zgodnie z uchwałą Wydziału Wykonawczego KCZZ.

Ratyfikacja umowy polsko-jugosłowianskiej

BELGRAD, 8.6. — W dniu wczorajszym ambasada Rzeczypospolitej Polskiej i rząd Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej ogłosiły wspólny komunikat o ratyfikacji umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy oraz konwencji o współpracy kulturalnej. Komunikat ten brzmi, jak następuje:

„Dnia 7 czerwca roku 1946 w gabinecie ministra spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Jan Karol Wende i minister spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej Stanoye Siemicz wymienili pomiędzy sobą dokumenty ratyfikacyjne umowy o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosłowiańską, podpisanej w Warszawie dnia 18 marca roku 1946 oraz dokumenty ratyfikacyjne konwencji o współpracy kulturalnej pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Federacyjną Ludową Republiką Jugosłowiańską, podpisanej w Warszawie, dnia 16 marca roku 1946 i ratyfikowanej przez Krajową Radę Narodową, dnia 28 kwietnia roku 1946 a przez Ludową Skupszty nę, dnia 23 maja roku 1946."

Z okazji wymiany dokumentów ratyfikacyjnych wygłosili przemówienia: minister spraw zagranicznych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej Stanoye Siemicz, przewodniczący komisji kulturalnej prof. Władysław Rybnikar i ambasador Rzeczypospolitej Polskiej Jan Karol Wende.

—o—

WYNALAZEK UCZONEGO RADZIECKIEGO PRZEDŁUŻA ŻYCIE

WARSZAWA (AZ, tel. od wł. koresp.) — Na konferencji prasowej w Moskwie uczony radziecki Aleksander Bohomolec oświadczył, że jego nowouzyskana surowica ACF przedłuża życie ludzkie normalnie do 150 lat. Bohomolec powiedział, że stosował już swoją surowicę w ZSRR, a uczeni radziecy studiują jej zastosowanie.

UCZONY RADZIECKI O BOMBIE ATOMOWEJ

MOSKWA (PAP). — Prof. Grzegorz Pokrowski oświadczył na łamach pisma „Propagandist", iż bomba atomowa nie może odegrać ważnej roli w działaniach wojennych. Zdaniem profesora łatwiej można by było zniszczyć Hiroszimę i Nagasaki za pomocą zwykłego bombardowania. Wobec niezwykle wysokich kosztów produkcji masowe wytwarzanie bomby atomowej jest niemożliwe i nie będzie mogła ona zastąpić innych rodzajów broni.

Przywrócenie stosunków dypl. Argentyna — ZSRR

LONDYN (BBC) Związek Radziecki i Argentyna ogłosiły wczoraj przywrócenie stosunków dyplomatycznych, przerwanych od czasu rewolucji rosyjskiej 1917 r.

KONFERENCJE W PARYŻU

LONDYN (BBC). — W dniu wczorajszym przywódca postępowych katolików francuskich odbył konferencję z przywódcami partyj komunistycznej i socjalistycznej.

Porozumienie między partiami nie będzie łatwe. Komuniści popierają żądania Federacji Związków Zawodowych domagającej się 25 proc podwyżki wszystkich płac pracowniczych. Natomiast wielu socjalistów, w ich liczbie Leon Blum sprzeciwia się tej podwyżce.

PARYŻ, 7.6. — W dniu wczorajszym w Paryżu zebrał się komitet wykonawczy partii socjalistycznej pod przewodnictwem Leona Bluma. W oświadczeniu powziętym na tym posiedzeniu wypowiedziany jest pogląd, że komitet chyli czoło przed decyzjami wyłonionymi przez wybory powszechne i że przedsięweźmie on natychmiastowe kroki w kierunku utworzenia we Francji rządu opartego o zasady demokratyczne.

Sprawy głosowania ludowego

Sprawdź, czy jesteś zamieszczony w spisie uprawnionych do głosowania.

W czasie od 2 do 9 czerwca codziennie przez 5 godzin będą wyłożone w lokalach Komisyj Obwodowych spisy uprawnionych do głosowania.

Idź i sprawdź, czy jesteś zamieszczony w spisie. Sprawdź przy okazji, czy spisem objęci są twoi sąsiedzi, albo też, czy w spisie nie zostały zamieszczone osoby, które nie mieszkają w obwodzie.

Jeżeli stwierdzisz, że zostałeś pominięty, albo też, że do spisu została wciągnięta osoba nieuprawniona do głosowania, wniesiesz na miejscu reklamację.

Obwodowa Komisja załatwia reklamację niezwłocznie.

Czy przeglądałeś już we właściwym obwodzie wyłożone spisy uprawnionych do Głosowania Ludowego?

PPR żądała zniesienia kontyngentów

Korespondent polityczny RAP pisze:

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej wysunął propozycję zniesienia na rok gospodarczy 1946/47 systemu świadczeń obowiązkowych na produkty rolnicze. Należy się spodziewać, że propozycja ta zostanie zrealizowana w niedługim czasie.

Zniesienie systemu dostaw obowiązkowych na produkty rolnicze posiadać będzie olbrzymie znaczenie gospodarcze i polityczne. Gospodarcze — gdyż oznacza ono poważny krok naprzód na drodze pełnej normalizacji gospodarczej kraju. Polityczne — gdyż zadaje ono jeszcze raz kłam reakcyjno-peeselowskiej szeptanej propagandzie na temat rzekomych planów stronnictw robotniczych całkowitego skrępowania gospodarki chłopskiej.

Jeszcze w zimie na pierwszym krajowym Zjeździe PPR partia nasza stwierdziła jasno i niedwuznacznie, że uważamy system kontyngentowy za konieczność, ale konieczność przejściową, konieczność podyktowaną warunkami okresu wojennego i bezpośrednio następującego po wojnie. Jeszcze wtedy stwierdziliśmy, że będziemy dążyli do zniesienia tego systemu, skoro tylko pozwolą na to warunki.

Dziś warunki pozwalają na to.

Jakie warunki? Przez kogo stworzone?

Przede wszystkim pozwala na to wzrost naszej produkcji przemysłowej. Możemy chłopu płacić towarami za otrzymywane odeń produkty rolnicze. Możemy, gdyż przemysł nasz nie pracuje już na potrzeby wojenne, gdyż uruchomiliśmy go — ofiarnym trudem najszerszych mas robotniczych i inteligencji pracującej — w dostatecznym stopniu, aby dawać wsi, w zamian za zboże, wyroby przemysłowe, których jej trzeba. **Za 50 miliardów zł. towarów rzucimy na wieś w tym roku. Tych 50 miliardów pozwoli nam kupić od chłopa zboże, które dotąd musieliśmy ściągać w drodze dostaw obowiązkowych.**

Na zniesienie kontyngentów pozwala nam z drugiej strony przede wszystkim pomoc, uzyskana w Moskwie. Zakupy na wolnym rynku nie są tak związane terminami, jak dostawy świadczeń obowiązkowych. **Aby nadal utrzymać bez przerw zaopatrywanie kartkowe ludności pracującej — a to przecież jest niezbędne — trzeba mieć żywność na przetrzymanie okresu przejściowego. Tę żywność gwarantuje nam pomoc radziecka — w zbożu i w złocie, za które na rynkach światowych można będzie kupić to, czego nam będzie brak.**

Wzmożenie produkcji przemysłowej w kraju i zacieśnienie stosunków polsko-radzieckich — oto przesłanki, które pozwoliły nam dzisiaj na zniesienie systemu świadczeń obowiązkowych. Obie te przesłanki zostały stworzone wbrew zaciekłej opozycji bloku reakcyjno-peeselowskiego, który robił, co mógł, by pogorszyć stosunki polsko-radzieckie, by zahamować rozwój produkcji przemysłowej. **Jeśli chłop polski od przyszłego urodzaju nie będzie już dostarczał świadczeń obowiązkowych, to jest to zasługa obozu Demokracji Polskiej, dawnego obozu PKWN, który stworzył możliwość zwolnienia go od tych świadczeń.**

Zniesienie systemu dostaw obowiązkowych przy utrzymaniu zaopatrywania kartkowego ludności miast i zaopatrzeniu w towary przemysłowe ludności wsi powinno dać w rezultacie poważne obniżenie cen artykułów rolniczych na wolnym rynku. W ten sposób korzyści ze zniesienia kontyngentów przypadną w udziale nie tylko chłopom, ale również ludności miejskiej. Słuszna polityka Demokracji Polskiej przynosi korzyści zarówno chłopom, jak i masom pracującym miast.

Zniesienie kontyngentów stanie się jeszcze jednym zwycięstwem Demokracji Polskiej na froncie gospodarczym.

Również centralny organ Polskiej Partii Socjalistycznej „Robotnik“ stwierdza, że decyzja PPS przyłączenia się do akcji zmierzającej do zniesienia świadczeń rzeczowych — jest całkowicie dostosowana do obecnej sytuacji gospodarczej i wypływa z dokładnej i sumiennej analizy obecnego położenia gospodarczego. Przypominając, że wprowadzenie tymczasowych świadczeń rzeczowych było konieczne w pierwszym wojennym i powojennym okresie naszej gospodarki, „Robotnik“ pisze: „Dzięki tym ofiarom, które poprzez świadczenia rzeczowe wieś złożyła miastu i dzięki wysiłkom robotników, zdołaliśmy w należyty sposób rozbudować naszą produkcję przemysłową. Mamy dziś sytuację gospodarczą inną zupełnie, niż była wówczas, gdy się postanawiało oprzeć zagadnienie aprowizacji na świadczeniach rzeczowych. I dlatego też — **zdaniem PPS — przyszedł już czas, ażeby system świadczeń rzeczowych został zlikwidowany, gdyż swoją pożyteczną rolę w naszym organiźmie już odegrał.**

Obecnie z systemu przymusowego przejść należy, od nowych zbiorów — do systemu wolnej i swobodnej wymiany między miastem i wsią.

To przejście na nową formę stosunków gospodarczych między wsią i miastem — konkluduje organ PPS, — ta rezygnacja z systemu przymusu koniecznego i uzasadnionego w poprzednim okresie, zgodna jest z naszą koncepcją społeczną oparcia tej wymiany na aparacie spółdzielczym, na który w tym nowym okresie spadną nowe, wielkie obowiązki.“

—o—

DALSZE KONFERENCJE W SPRAWACH APROWIZACYJNYCH

NOWY JORK. — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Kanada wysłały zaproszenia do 18 państw z prośbą o delegowanie swych przedstawicieli na konferencję, która rozpocznie się w Waszyngtonie 20-go czerwca. Zadaniem konferencji będzie utworzenie nowej międzynarodowej rady żywnościowej. Wysłano zaproszenia m. in. do Związku Radzieckiego, Argentyny, Australii, Belgii, Francji, Indyj, Nowej Zelandii i Południowej Afryki.

RYWALIZACJA HANDLOWA ANGLO-AMERYKAŃSKA

WASZYNGTON (SAP). — Sekretarz Prasowy Departamentu Stanu Mc Dermott oświadczył, że do ambasady amerykańskiej w Atenach zwrócono się z prośbą o dostarczenie wszystkich szczegółów, dotyczących opublikowanej wzmianki, że Wielka Brytania stara się stworzyć monopol eksportowo-importowy w Grecji. Wysocy urzędnicy amerykańscy podkreślają, że jeżeli Wielka Brytania będzie próbowała wskrzesić w Grecji swoje rządowe korporacje handlowe z czasu wojny, to Stany Zjednoczone z całą stanowczością przeciwstawią się takiemu posunięciu. Polityka amerykańska dąży do zredukowania ograniczeń handlowych między narodami do minimum i do wprowadzenia w życie wolnego handlu.

SPRAWA OKUPACJI RZESZY NIEMIECKIEJ

WASZYNGTON (PAP). — Agencja United Press donosi z Frankfurtu, że głównodowodzący amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał Mac Narney oświadczył, iż po dokładnym zapoznaniu się z warunkami w Niemczech doszedł do przekonania, że okupacja Rzeszy Niemieckiej powinna trwać co najmniej lat 15. Najważniejszym zadaniem sojuszników jest reedukacja młodzieży niemieckiej i wychowanie jej w duchu demokratycznym. Dotychczas tylko starsza generacja współpracuje z sojuszniczym zarządem wojskowym.

Obóz demokracji polskiej

prowadzi słuszną politykę gospodarczą

(RAP) W niedzielę, dnia 2 czerwca b. r. obradowało w Warszawie Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej. Z uchwał Plenum podajemy dzisiaj ustęp, dotyczący propozycji naszej partii zniesienia systemu świadczeń rzeczowych w produktach rolnictwa.

I. KC PPR stwierdza, że system świadczeń rzeczowych był zawsze uważany przez PPR za formę stosunków między miastem, a wsią wynikającą z warunków wojennych i trudności okresu, który następuje bezpośrednio po wojnie. Tak właśnie sformułowane zostało stanowisko naszej partii na pierwszym jej zjeździe w grudniu 1945 roku.

KC PPR uważa, że obecnie należy dążyć do przejścia od systemu gospodarki wojennej, opartej na świadczeniach rzeczowych do normalnych stosunków między miastem, a wsią, opartych o wymianę produktów rolniczych na produkty przemysłowe w drodze obrotów handlowych.

Stało się to możliwe w wyniku:

1) wysiłku pracy klasy robotniczej i inteligencji technicznej polskiej, dzięki któremu wzrosła produkcja przemysłowa do rozmiarów dostatecznych dla pierwszego pokrycia zapotrzebowania wsi.

2) przez wzrost importu artykułów żywnościowych ze Związku Radzieckiego i organizacji UNRRA wzrost, który umożliwia bardziej racjonalną mobilizację zasobów wewnętrznych, a tym samym pozwoli skuteczniej łagodzić wciąż jeszcze dotkliwy deficyt żywnościowy kraju. Dzięki tym warunkom staje się możliwym przejście od systemu świadczeń do obrotów handlowych, co da możność w większym stopniu wykorzystać zasoby kraju dla wyżywienia ludności nierolniczej i jednocześnie stanowić będzie dla wsi znacznie dla niej korzystniejszą formę stosunków gospodarczych z miastem. W tej sytuacji KC PPR poleca ministrom peperowskim w porozumieniu z ministrami z S. L., PPS i SD zgłosić na Radzie Ministrów wniosek o całkowite zniesienie systemu świadczeń rzeczowych.

KC PPR stoi na stanowisku, że zaopatrywanie miast winno się w dalszym ciągu odbywać w drodze systemu kartkowego przy niezmienionych państwowych cenach artykułów żywnościowych i nie zmniejszonych ich przydziałach.

System kartkowy winien natomiast ulec rewizji w kierunku jego uporządkowania i uproszczenia oraz szczególnego uwzględnienia potrzeb dzieci i matek.

II. KC PPR stwierdza, że zniesienie systemu świadczeń rzeczowych stawia olbrzymie zadanie przed polską gospodarką narodową. Przemysł winien wzmóc swe wysiłki w kierunku dostarczenia towarów dla wsi w ilości i asortymencie odpowiadającym jej potrzebom. Przed transportem kolejowym i kołowym stoi zadanie dowiezienia w porę tych wyrobów do konsumenta wiejskiego.

Przed aparatem handlowym staje zadanie rozprowadzenia tych towarów wśród ludności wsi według uczciwie skalkulowanych marż handlowych, bez nadmiernego obciążania ich kosztami pośrednictwa.

Szczególna rola przypada tu spółdzielczości, która winna w najbliższym czasie dwukrotnie rozszerzyć swą sieć handlową, działając w myśl planu państwowego i przy pomocy państwa. Powinna zostać wykorzystana także solidna inicjatywa prywatna oparta o uczciwą kupiecką kalkulację.

III. KC PPR stwierdza, iż fakt, że w rok po wojnie może zostać postawione zagadnienie zniesienia systemu kontyngentowego, świadczy o słuszności polityki gospodarczej obozu demokracji polskiej, opartej o sojusz robotniczo-chłopski, dbający o interesy chłopa i robotnika. Fakt ten stanowi o bankructwie nie przebierającej w środkach peeselowsko-reakcyjnej propagandy, usiłującej wbić klin między robotnika i chłopa.

IV. KC PPR wyraża nadzieję, że wieś polska zwolniona od ciężaru świadczeń rzeczowych, jeszcze bardziej wzmoże swój udział w odbudowie kraju i w umocnieniu fundamentów demokracji ludowej w Polsce.

½ MILIONA PACZEK Z AMERYKI DLA LUDZI PRACY

Warszawa (PAP). — Liczba paczek indywidualnych, które dotychczas nadeszły do Polski z krajów zamorskich, obliczana jest w przybliżeniu na ponad pół miliona. 80% tych paczek pochodzi ze Stanów Zjednoczonych. Są to paczki indywidualne wysyłane przez Polonię Amerykańską poza akcją pomocy UNRRA, przez rodziny, krewnych i przyjaciół oraz w szerokim zakresie przez ludność Stanów Zjednoczonych.

Nasilenie przesyłek paczkowych ze Stanów Zjednoczonych A. P. najlepiej charakteryzują ostatnie transporty: między 15 a 17 maja S/S Abnor Nash przywiózł do Gdyni 9,500 worków z paczkami. W najbliższym czasie przybędzie sygnalizowany już S/S Sobieski, który przywiezie 10 tys. worków. Obecnie w Gdyni i w Gdańsku wyładowuje się z okrętów przybyłych z Ameryki 40 tys. worków z paczkami. Zaznaczyć należy, że paczka od chwili wyładowania w porcie najdalej w ciągu 2 tygodni dostarczana jest adresatowi. Urząd Pocztowy w Gdyni w przypadkach dużych transportów odprawia do 5 tys. paczek dziennie. W okresie specjalnego wzmożenia ruchu paczek — jak np. obecnie odprawa pocztowa odbywa się poza Gdynią i Gdańskiem także w Łodzi i Poznaniu.

—o—

W kilku wierszach

Waszyngton. — Wydawca i redaktor naczelny dziennika „Washington Post“, bankier Eugeniusz Mayer, został wybrany pierwszym prezesem Banku Międzynarodowego.

Praga. — Asystentka obserwatorium astronomicznego na jeziorze Skalnym w Tatrach odkryła w gwiazdozbiorze Łabędzia nową kometę. Kometa widzialna jest nawet gołym okiem.

Praga. — Czeskie władze bezpieczeństwa aresztowały 2 Niemców pod zarzutem zbrodni szpiegostwa przemysłowego. Przy obydwu aresztowanych znaleziono liczne wykresy, wzory chemiczne oraz próbki wyrobów czeskiego przemysłu szklarskiego.

Londyn. — W Londynie zmarł słynny uczony austriacki, prof. Freund, który 55 lat swego życia poświęcił badaniom nad rakiem.

Norymberga. — Amerykańskie władze wojskowe wydały powtórnie zarządzenie przeciw ostentacyjnemu „brataniu się“ z Niemkami. Rozporządzenie stwierdza, że publiczne okazywanie sentymentu Niemcom jest obrazą munduru. Jest to już drugi tego rodzaju rozkaz amerykańskich władz wojskowych. Na mocy pierwszego rozkazu ukarano około 300 żołnierzy amerykańskich.

Paryż. — Francuska artystka filmowa Corinne Luchaire została skazana na 10-letnią utratę praw obywatelskich. Jej zachowanie się w okresie okupacji niemieckiej uznano za nie licujące z godnością obywatelki francuskiej.

Berlin. — Brytyjski sąd wojskowy w Hamburgu wydał wyrok śmierci na Niemca, u którego znaleziono skład broni i amunicji w schronie przeciwlotniczym w Neumuenster. Znaleziono tam również portrety Hitlera.

PPS o świadczeniach rzeczowych

„Robotnik“ Nr. 155 pisze:

Państwo nasze rozpoczęło odbudowę swej gospodarki jeszcze w ogniu wojny i to nie na całej przestrzeni kraju, ale na jego skrawku, na rolniczym skrawku Lubelszczyzny. Te okoliczności zmusiły nas do zastosowania wyjątkowych środków, które by zapewniły wyżywienie ludności w miastach. Tym środkiem było wprowadzenie świadczeń rzeczowych, t. j. przykrego, ale koniecznego przymusu dla chłopa oddawania po cenach urzędowych części swoich zbiorów. Zarządzenie to było konieczne, gdyż w tym pierwszym, wojennym i powojennym okresie naszej gospodarki nie byliśmy w stanie dostarczyć wsi odpowiedniej ilości wyrobów przemysłowych.

Ale czasu nie zmarnowaliśmy. Dzięki tym ofiarom, które przez świadczenia rzeczowe wieś złożyła miastu i dzięki wysiłkowi robotników, zdołaliśmy w należyty sposób rozbudować naszą produkcję przemysłową. Mamy więc dziś sytuację gospodarczą inną zupełnie, niż była wówczas, gdy się postanawiało oprzeć zagadnienie aprowizacji na świadczeniach rzeczowych.

Sprawa dziś stoi inaczej. Miasto nie potrzebuje wymagać od wsi, aby oddawała część swych produktów po cenach sztywnych. Miasto rozporządza już dziś odpowiednią ilością wyrobów przemysłowych, które może oddać do rozporządzenia chłopu. I dlatego też — zdaniem PPS — przyszedł już czas, ażeby system świadczeń rzeczowych został zlikwidowany, gdyż swoją pożyteczną rolę w naszym życiu gospodarczym już odegrał.

Jeśli samo państwo oddać może rocznie do dyspozycji wsi wyrobów przemysłowych za sumę 50 miliardów, co nie pokrywa całości możliwości nabywczej wsi, i jeśli przewidywać należy, że resztę tego zapotrzebowania pokryje inicjatywa prywatna, to dojść należy do przekonania, że z systemu przymusowego przejść należy od nowych zbiorów do systemu wolnej i swobodnej wymiany między miastem i wsią.

Ta zmiana w żadnym wypadku nie może się odbyć ze szkodą dla zaopatrzenia szerokich rzesz robotniczych i pracowniczych, a przeciwnie powinna się przyczynić do stuprocentowego pokrywania przydziałów kartkowych. Da się to uskutecznić łatwo, dzięki zyskom, które osiągnie państwo przy sprzedaży wsi potrzebnych jej wyrobów.

To przejście na nową formę stosunków gospodarczych między wsią i miastem, ta rezygnacja z systemu przymusu koniecznego i uzasadnionego w poprzednim okresie, zgodna jest z naszą koncepcją społeczną oparcia tej wymiany na aparacie spółdzielczym, na który w tym nowym okresie spadną nowe, wielkie obowiązki.

Jednocześnie, likwidując tę dwoistość stosunków gospodarczych między miastem i wsią, będziemy mogli położyć kres spekulanctwu, które tak często obecnie żerowało na miejskich i wiejskich odbiorcach. Stosunki te zostałyby oparte na jednej płaszczyźnie, co przyczyniłoby się do usunięcia wszystkich dotychczasowych zadrażnień między chłopem i robotnikiem.

Oczywiście — takie postawienie sprawy, nowe zupełnie, ale konieczne i posiadające pełne uzasadnienie gospodarcze, nie mogłoby w żadnym wypadku stanowić premii dla tych, którzy w sposób złośliwy nie wywiązywali się dotychczas ze swych obowiązków w zakresie dostawy świadczeń rzeczowych. Ściągnięcie zaległości z tych gospodarstw, które te zaległości mogą oddać, to znaczy przede wszystkim z gospodarstw większych, dałoby nam, obok dostaw ze Związku Radzieckiego, wielki kapitał aprowizacyjny, stanowiący dostateczną asekurację dla właściwego wyżywienia. Jeśli dodać do tego nadzieję naszą, że UNRRA zrozumie ciężką sytuację żywnościową Polski i pośpieszy jej z pomocą dostosowaną do naszych potrzeb, to wówczas będziemy mieli na najważniejszym odcinku naszego życia gospodarczego, na odcinku aprowizacyjnym — sytuację wyjaśnioną.

Krok, który proponujemy, jest oczywiście posunięciem śmiałym, lecz całkowicie dostosowanym do obecnej sytuacji gospodarczej i wypływa z dokładnej i sumiennej analizy obecnego położenia gospodarczego Polski. PPS, mając na uwadze z jednej strony dobro państwa, z drugiej strony dobro jego pracujących obywateli i ze wsi i z miast, stawia tę sprawę śmiało na porządku dziennym, mając pewność, że znajdzie ona całkowite zrozumienie u czynników rządowych i że jak najszybciej zostanie zrealizowana.

Zbigniew Mitzner.

Dylematy ekonomiki angielskiej

Eksport jedynym wyjściem z trudnej sytuacji

W Anglii ciężar finansowania wojny ponosił w pierwszym rzędzie, pomimo pomocy zagranicznej obywatel brytyjski. Wysiłek był naprawdę niesłychany. Swoją konsumcję przeciętny Anglik ograniczył, specjalnie jeżeli chodzi o żywność i ubranie, o prawie 50 proc. przedwojennego stanu.

Podatki urosły z 900 milionów funtów do prawie 3 miliardów rocznie w 1943 roku. Z prywatnych oszczędności państwo uzyskało różnymi drogami olbrzymią sumę 8.600 milionów funtów (ok. 40 miliardów dol.). Wszystko to zostało pogrzebane w nieproduktywnym sprzęcie wojennym, albo też poszło z dymem.

Straty finansowe Anglii wynoszą przeszło ¼ jej majątku narodowego, w czym sam spadek wartości przemysłu, wyraża się sumą ponad 5 miliardów dolarów, a ilość domów zniszczonych lub uszkodzonych wynosi 4 miliony.

Perspektywy pozytywności bilansu angielskiego pogorszyły się na skutek wojny wybitnie; eksport nie przekroczył w czasie wojny 30 proc. stanu z 1938 r., flota jest o 25 proc. mniejsza niż w r. 1939, dochody z wierzytelności zagranicznych spadły o połowę, wątpliwym też jest, aby bankowość angielska odzyskała utracone na rzecz Ameryki pozycje. Tymczasem utrzymanie armii pochłania lwią część budżetu angielskiego, powodując ogromny deficyt i co gorsza, hamuje przez powolny postęp demobilizacji dopływ tak potrzebnej obecnie siły roboczej.

A Anglia jest krajem nastawionym, ze względu na swoją specyficzną strukturę gospodarczą, przede wszystkim na wielki eksport. W dzisiejszej sytuacji jest też intensywny wywóz jedynym ratunkiem dla zachwianej pozycji gospodarczej Imperium. Jedynie dla zrównoważenia bilansu musi Anglia podnieść swój przedwojenny eksport o 75 proc. i to w czasie nie dłuższym niż 3 — 5 lat, przy jednoczesnym obcięciu przywozu do nieodzownego minimum.

Gordyjskie węzły

Postulatem podniesienia eksportu wkraczamy w dziedzinę mocno skomplikowanych stosunków zależności, interesów i konfliktów charakteryzujących dzisiejszą sytuację ekonomiczną Anglii.

Zacznijmy od problemu sił roboczych. Przed wojną ludność pracująca wynosiła łącznie z 1.25 mil. bezrobotnych, około 20 milionów. Z tego zostało 5 milionów wcielonych do armii, gdzie 1,5 mil. przypada na zatrudnionych w przemyśle przed wojną ca 7 milionów. W związku z odbudową i programem eksportowym zaistniał gwałtowny brak sił roboczych.

Zatrudnienie w przemyśle budowlanym i fabrycznym wynosi zaledwie 60 proc. stanu przedwojennego. Tymczasem Związki Zawodowe wysuwają postulat skrócenia tygodnia roboczego do 40 godzin, motywując to wysiłkami wojennymi i ogólnym zmęczeniem mas robotniczych. O wyrównaniu tego braku rąk roboczych przez modernizację przemysłu trudno na razie mówić. Przemysł angielski jest działający w wielu dziedzinach przestarzały. Z drugiej strony są żądania Związków Zawodowych w pełni usprawiedliwione rzeczywistym stanem rzeczy. To dylemat pierwszy.

Dla obecnego stanu typowym jest w pierwszym rzędzie brak środków produkcji, brak ruchomego kapitału produkcyjnego. Cała gospodarka angielska przedstawia błędne koło, którego każdy punkt jest nie, jak w normalnych warunkach, przyczyną i skutkiem rozwoju, ale przeciwnie — stagnacji. Oto jeden z licznych przykładów. Brak węgla powoduje zastój w przemyśle metalowym. Uniemożliwia to renowację fabryk tekstylnych, utrudnia budownictwo mieszkaniowe i pełne wyzyskanie przemysłu motorowego. Brak węgla jest z kolei wywołany ucieczką siły roboczej z kopalń. Tej trudno znowu zapobiec, gdyż nie ma możliwości poprawienia warunków pracy górnika przez instalację nowych maszyn i budownictwo mieszkaniowe, zależących przecież bezpośrednio od wydobycia węgla.

Sam problem eksportu zawiera w sobie szereg przeciwieństw. Warunkiem tego jest wysoka produktywność krajowa. W sytuacji zaś Anglii, skazanej na import środków konsumcyjnych, wzamian za narzędzia produkcji, eksport raczej przeszkadza inwestowaniu i osłabia tworzenie krajowego kapitału produkcyjnego.

Sytuacja na rynkach międzynarodowych i konieczność natychmiastowego eksportu stwarza jeszcze jeden dylemat: inwestycje koniunkturalne t. zn. produkcję według tego, co się w danej chwili najlepiej sprzedaje. One to powodują z jednej strony szkodliwe przesunięcia siły roboczej do mniej celowych, ale bardziej rentownych gałęzi produkcji, a z drugiej strony wadliwe (patrząc na dalszą metę) kierowanie ruchu kapitałów. Po stabilizacji rynków zbytu mogą się te inwestycje okazać bezwartościowe.

Dla wojny i dla pokoju

Oddziaływanie tych sprzeczności jest jeszcze spotęgowane dzisiejszym stanem na angielskim rynku wewnętrznym.

Mimo braku sił roboczych w przemysłach: tekstylnym, węglowym i stalowym, które wszystkie mają pod dostatkiem surowców, pełną parą pracuje w dalszym ciągu przemysł wojenny i redukuje zarówno angielskie możliwości eksportowe, jak i wytwórczość konsumcyjną.

Istnieje jeszcze ciągle brak surowców i półfabrykatów jak guma, cynk, ołów. skóry, bawełna, nawozy sztuczne i cały szereg wyrobów żelaznych jak: blachy, żeliwa i t. p.

Jednocześnie na skutek osłabionej pozycji finansowej Wielkiej Brytanii zaznacza się w krajach Imperium wzrastająca niechęć do eksportu do Anglii. Bardziej patriotyczne firmy zakładają w Anglii filie, których produkcję utrudnia jednak brak surowców i paliwa. Inne coraz wyraźniej nastawiają się na eksport do południowej Ameryki, Chin, na Bliski Wschód i t. p. Anglia ma w tej chwili tak słaby bilans handlowy, że nie jest nawet w stanie kupić części zamiennych do urządzeń maszyn amerykańskich, będących już w użyciu. Również sytuacja drzewna jest ciężka. Import drzewa mający dla Anglii tak wielkie znaczenie, że był największym obciążeniem jej tonażu w czasie wojny, napotyka znowu na trudności transportowe, które podrażają go znacznie.

Brak dóbr konsumcyjnych zaznacza się też coraz ostrzej. Mała produkcja to tylko jedna z jego przyczyn. Nie mniejszą rolę odgrywa tu olbrzymia siła nabywcza przeciętnego obywatela angielskiego. Długo powstrzymywane, nagromadzone w czasie wojny potrzeby, z którymi równolegle rosły oszczędności, domagają się teraz zaspokojenia i realizacji, działając na rynek jak potężna pompa ssąca. Tworzy ona też vacuum towarowe, którego produkcja bieżąca nie jest w stanie zapełnić.

Churchill contra Roosevelt

Tajniki drugiej wojny światowej odsłania korespondent wojenny

(SAP) W Stanach Zjednoczonych wyszła ostatnio książka znanego korespondenta wojennego Ralfa Ingersolla „Top Secret", w której ten odsłania kulisy współpracy między sztabami: amerykańskim i angielskim w końcowej fazie ataku na Niemcy.

Na tle decyzji gen. Bradley'a, aby nie tracić sił na osiągnięcie rozbitego Berlina, ale szybkim przemarszem przez Niemcy dotrzeć do Łaby i nawiązać kontakt z armią radziecką, wynikło starcie pomiędzy Rooseveltem a Churchillem. Churchill żądał, aby gen. Bradley dostarczył pomocy marsz. Montgomery'emu w jego marszu na Berlin i depeszował w tej sprawie do Roosevelta, który jednak stanowczo odmówił.

Roosevelt i Churchill nie przebaczyli sobie nigdy

Bezpośrednio po rozpoczęciu ofensywy armii gen. Bradley'a zwrócili się brytyjscy szefowie sztabu, pomijając drogę służbową, do sztabu głównego sojuszników w Waszyngtonie z ostrym atakiem na generała Bradley'a, twierdząc, że ten nie miał prawa samodzielnie poprowadzić ofensywę na Łabę, ale powinien był połączyć się z marsz. Montgomery'm, aby wspólnie uderzyć na Berlin.

Winston Churchill poparł swoich sztabowców i rozpoczął prywatną ofensywę, telegrafując do Roosevelta i wyciągając wszystko „od Adama i Ewy". Przypomniał o tych dniach, kiedy to Anglia samotnie stała przeciw Niemcom i o olbrzymim długu wdzięczności, który świat ma Anglii do spłacenia. Wyciągnął również Dunkierkę i walkę o Londyn, jako argumenty. Wreszcie oskarżył Bradley'a o narażenie setek tysięcy angielskich żołnierzy na śmierć, podnosząc, że Montgomery ciągle jeszcze stoi wobec wielkich sił spadochroniarzy niemieckich i potrzebuje więcej, aniżeli zabezpieczenie flanki (które przeprowadzał Bradley), aby dotrzeć do Berlina.

Churchill napisał znacznie więcej, aniżeli było potrzeba. Jednego tylko w jego depeszy brakowało, mianowicie, że plan Bradley'a był absolutnie uzasadniony strategicznie, a Imperium Brytyjskie chciało mieć wojska angielskie w Berlinie, Bremie i Hamburgu, zanim dotrą tam siły radzieckie. Anglia bała się, aby Rosjanie nie zajęli tych miast, a później nie próbowali ich utrzymać przy stole konferencyjnym!

Roosevelt powiedział: NIE i nie przebaczył nigdy depeszy Churchillowi. Churchill nie wybaczył też Rooseveltowi jego odmowy.

Montgomery — tępy i zły generał

Montgomery'ego uważa Ingersoll za nieudolnego i ograniczonego generała. Był on arogancki i stroił ważnego. Zresztą sami Anglicy mieli to zdanie o nim. Właśnie jego plan spowodował, że bitwa pod Caen i Arnheim o mało nie zakończyła się przegraną. Bradley stracił zaufanie do Montgomery'ego właśnie po pierwszej z tych bitew, zakończonej niepowodzeniem mimo przewagi liczebnej i materiałowej nad wrogiem. Reakcją Bradley'a na podporządkowanie Montgomery'emu dwóch jego armii było tylko podwojenie własnych wysiłków dla powstrzymania niemieckiej ofensywy. Bradley wiedział, że nie warto tu tracić czasu na argumentacje czy dyskusje, które wobec uporu marszałka byłyby bezcelowe.

Bradley uważał Montgomery'ego za inspiratora wszystkich jego trudności i, jak pisze Ingersoll, „dawno już nabrał niesmaku dla tego małego, przeklinającego człowieczka w berecie".

Amerykańska ofensywa — na własną rękę

Dlatego też zrezygnowali Amerykanie po ofensywie na Ardeny z wszelkich wysiłków, aby szczerze i otwarcie omawiać plany z Anglikami. Owszem — starali się być sprawiedliwymi, ale o szczerości nie mogło być mowy. Bradley przeprowadzał też później swoje plany jedynie po wewnętrznej dyskusji ze swoimi amerykańskimi generałami. Byli oni wszyscy tego zdania, że aby przez bezpośredni atak i w najkrótszym czasie rozbić Niemcy, muszą ukrywać swoje plany zarówno przed Anglikami, jak i „przechytrzać" sztab głównodowodzącego armii europejskiej.

Wielce charakterystycznym jest fakt, że Churchill nie zrobił żadnego komentarza do książki Ingersolla, którą otrzymał natychmiast po jej ukazaniu się.

Tępimy nadużycia

Warszawa (PAP). — W czasie planowych i doraźnych kontroli przeprowadzanych na terenie całego Państwa przez Biuro Kontroli przy Prezydium KRN często, poza uchybieniami, przekroczeniami i brakami, które kontrola usuwa drogą zarządzeń polustracyjnych, stwierdzają inspektorzy Biura Kontroli także nadużycia.

Sprawy te kieruje Biuro Kontroli do Prokuratora, a po utworzeniu Komisji Specjalnej — często do tej ostatniej.

Współpraca Biura Kontroli i Komisji Specjalnej daje dobre wyniki, o czym często ukazują się wzmianki w prasie.

W wyniku kontroli przeprowadzonych przez insp.B. K. odnośnie t. zw. „Akcji Kieleckiej" (pomocy zniszczonym powiatom Kielecczyzny) wykryte zostały milionowe nadużycia dokonane przez Żerańskiego Mieczysława, o którego aresztowaniu prasa już donosiła we właściwym czasie.

Kontrola dostarczyła także poważnego materiału obciążającego dyrektora departamentu Opieki Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Łupińskiego Pawła, który został przez Komisję Specjalną aresztowany wkrótce po Żerańskim. Sprawę Żerański — Łupiński prowadzi Prokuratura Sądu Okręgowego w Warszawie.

Planowa kontrola przeprowadzona w Departamencie Farmaceutycznym Ministerstwa Zdrowia, przez inspektora Biura Kontroli stwierdziła, poza szeregiem wad i uchybień, które w wyniku kontroli usunięto, także nadużycia w rozprowadzaniu leków.

Materiał z kontroli D-tu Farmaceutycznego Biuro Kontroli przekazało do Komisji Specjalnej, wraz z odpowiednimi wnioskami.

Aresztowani zostali: Stefan Rdzanek i Marian Raczyński, naczelnicy Wydziału Farmaceutycznego, a także radca Departamentu Farmaceutycznego Władysław Wójcik, już w wyniku dalszych dochodzeń i przesłuchań, przeprowadzonych na tym tle przez Komisję Specjalną oraz Jan Szczepka kierownik Spółdzielni Farmaceutycznej „Unia", która „współpracowała" z wyżej wymienionymi.

Ostatnio aresztowany został dr Jagielski Stanisław, naczelnik Wydziału Ministerstwa Zdrowia, który również zajmował się „rozprowadzaniem leków".

Planowa kontrola przeprowadzona przez inspektora Biura Kontroli w Państwowym Instytucie Wydawniczo-Lekarskim ujawniła, że wicedyrektor tego Instytutu, Ucieszyński, pobierał prowizję od dostawców papieru dla Instytutu.

Odpowiednie materiały przekazane zostały przez Biuro Kontroli Komisji Specjalnej — Ucieszyński został aresztowany.

Powyższe wyniki dotyczą ułamka prac jednego departamentu Biura Kontroli w okresie dwumiesięcznym. Jak z nich wynika wysokie stanowisko, to również wysoka odpowiedzialność.

Zawieszenie działalności czterech zarządów powiatowych P. S. L.

Warszawa (PAP). — Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego komunikuje: W ostatnich dniach organa Bezpieczeństwa Publicznego zawiesiły działalność zarządów PSL w pow. augustowskim, suwalskim, (woj. białostockie), pułtuskim (woj. warszawskie) i w pow. Szczecinek (woj. szczecińskie) wobec ujawnienia ścisłej współpracy wymienionych organizacji z bandami terrorystycznymi WiN i NSZ. Organizacje PSL w pow. augustowskim, suwalskim i pułtuskim zostały utworzone przez czynnych członków terrorystycznych band WiN, które stanowiły trzon organizacji PSL w tych powiatach, przekształcając je w legalne agentury terrorystycznego podziemia. Korzystając z demokratycznych uprawnień przysługujących legalnej organizacji, zarządy PSL we wszystkich wymienionych powiatach prowadziły działalność wymierzoną przeciwko Rządowi Jedności Narodowej i miały na celu obalenie ustroju demokratycznego Państwa Polskiego. Wobec tego, że dalsza przestępcza działalność organizacji PSL w pow. augustowskim, suwalskim, pułtuskim i w pow. Szczecinek zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, organa bezpieczeństwa zawiesiły działalność zarządów powiatowych oraz działalność podlegających im zarządów kół. Lokale ich zostały opieczętowane.

o

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI W TURCJI

LONDYN (PAP). — Jak donosi ze Stambułu agencja Reutera, sobotnie trzęsienie ziemi w Turcji miało o wiele groźniejsze rozmiary, niż przypuszczano. Według ostatnich obliczeń 1.200 osób poniosło śmierć i 300 zostało rannych. Całkowitemu zniszczeniu uległo 45 wiosek i 1.800 zostało poważnie uszkodzonych. Samolotem dostarczają pierwszą pomoc ofiarom katastrofy.

Zatrute strzały

The right man on, the right place

Miesiąc temu spotkałem znajomego inżyniera. Skarżył się, że nie ma z czego żyć. Prawie płakał. Powiedziałem mu:

— Jedź pan na Zachód! Zachód czeka na fachowców. Czeka z otwartymi rękami i wolnymi posadami!

Znajomy inżynier podziękował mi grzecznie i powiedział, że się zastanowi. Nazajutrz spotkałem znajomego lekarza. Był skwaszony, jak mało solony ogórek.

— Straszliwa tu konkurencja — zwierzał mi się. — Więcej lekarzy, niż pacjentów. A epidemijki żadnej, psiakrew, nie ma!

Poradziłem mu:

— Jedź doktorze na Zachód! Zachód czeka na fachowców... — i t. d.

Potem spotkałem jeszcze dwóch prawników, jednego krawca, jednego hydraulika, pewną manikirzystkę oraz kilku kupców. Wszyscy mieli smutne miny i czarno patrzyli w przyszłość.

Poradziłem im skwapliwie i życzliwie, żeby popatrzyli zamiast w czarną przyszłość — w jasny Zachód. Bo Zachód czeka na fachowców, czeka z otwartymi rękami i t. d.

Przedwczoraj spotkałem mojego inżyniera. Promieniał. Zaczął mi mocno ściskać rękę.

— Nigdy panu tego nie zapomnę! — wołał. — Pańska rada była genialna!

— Pojechał pan na Zachód? Dostał pan posadę? — spytałem z radością.

— Posadę?... Czy pan z byka spadł? Kto by szukał posady? Knajpę otworzyłem w Opolu! Idzie drzwiami i oknami! Już sobie zamówiłem nowy garnitur!

Potem spotkałem lekarza. Dziękował mi z wylaniem.

— Gdzie pan ordynuje? — spytałem. — We Wrocławiu?

— Owszem, we Wrocławiu. Ale jeśli to można nazwać ordynowaniem... Pana zawsze figle się trzymają! Owszem, ordynuję za bufetem. Założyłem bar i kawiarnię w prastarej stolicy Piastów! Gości huk, mówię panu!

Jeszcze spotkałem dwóch prawników, hydraulika, pewną manikirzystkę, krawca i kilku kupców. Wszyscy założyli knajpy.

Chwalą sobie.

Tylko manikirzystka założyła bar kawowy. I — co ciekawe — jeden z kupców ordynuje, jako znachor...

Teraz oni są zadowoleni, a ja skwaszony. Nie udało się! Wcale. Uważam bowiem, że zasada „the right man on the right place" — właściwy człowiek na właściwym miejscu, powinna być nienaruszalna.

— Obywatele! Na Zachód! Ale nie za bufet, lecz na właściwe placówki.

B. Brzeziński.

Na wszystkie pytania referendum: „TAK”

Związki Zawodowe do mas pracujących Polski

Robotnicy i pracownicy umysłowi!!
Towarzysze i Towarzyszki!

Ostatnia wojna zamknęła historię starej Europy. W gospodarczych i politycznych dziejach świata zaczęła się nowa era. Jesteśmy świadkami wielkich przeobrażeń struktury społeczno-gospodarczej.

Runęły totalne systemy rządzenia.

Skończyła się polityczna i gospodarcza dyktatura wielkiego kapitału w całym szeregu państw.

I Polska uwolniła się również z niewoli obcego kapitału, trustów i karteli. Sprawiedliwość dziejowa usunęła wiekowe krzywdy chłopów i robotników. Klasy pracujące miast i wsi współrządzą i współgospodarzą państwem.

Nowa struktura społeczno-gospodarcza kraju stała się źródłem siły mas pracujących Polski i jest podstawą demokratycznego ustroju naszego państwa. Jest gwarancją naszej niezależności gospodarczej i politycznej oraz gwarancją dobrobytu szerokich mas pracujących. I tak, jak nie ma powrotu do starej Europy, tak nie ma powrotu do Polski sprzed września 1939 r. Uwolniliśmy kraj od najeźdźcy hitlerowskiego, obronimy państwo polskie i klasę pracującą przed wrogami Ludowej Demokracji. Klasa pracująca Polski nie zdradzi wielkich haseł Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i nie zaprzepaści nigdy wielkiego dorobku Rządu Jedności Narodowej.

Świat pracy nie zrezygnuje nigdy z już dokonanych i przeprowadzonych obecnie reform politycznych i gospodarczych i nigdy nie odda wielkich zdobyczy, jakie chłopom i klasie pracującej dały ustawy o reformie rolnej i o unarodowieniu przemysłu.

Dla przeprowadzenia tych wielkich zadań klasa pracująca i Związki Zawodowe staną u boku tych stronnictw demokratycznych, które w latach wojny i w czasie okupacji walczyły o Polskę Demokratyczną, a dziś stoją na straży naszej niepodległości i suwerenności, walczą o utrwalenie władzy ludowej w Polsce i pełną realizację Manifestu PKWN.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, mając na celu dobro i losy całego narodu, przyłączyła się do inicjatywy stronnictw politycznych stworzenia bloku wyborczego, bloku jedności narodowej, tak bardzo potrzebnej w okresie odbudowy kraju i w okresie utrwalenia władzy ludu i demokratyzacji naszego życia.

Z winy kierownictwa P. S. L., które zażądało 75% mandatów w przyszłym sejmie, nie doszło do tego porozumienia.

Za próby rozbicia jedności narodowej, za niedojście do skutku bloku wyborczego, za odrzucenie koalicji rządowej — Komisja Centralna Związków Zawodowych czyni odpowiedzialnym obecne kierownictwo P. S. L.

Uchwała N. K. W. P. S. L. wzywająca do dania negatywnej odpowiedzi na pierwsze pytanie — to wypowiedzenie otwartej walki całemu obozowi Demokracji Polskiej.

Na rozbijacką i wrogą masom pracującym politykę kierownictwa P. S. L. i na niezdecydowaną postawę kierownictwa Stronnictwa Pracy musimy odpowiedzieć powszechną mobilizacją mas pracujących miast i wsi do walki z resztkami faszyzmu i bandami NSZ i WIN w Polsce, do walki z byłymi obszarnikami i fabrykantami, do walki z wstecznictwem i konserwatyzmem, do walki z politycznym i gospodarczym szabrem w obronie niepodległości, suwerenności i demokracji, w obronie granic Polski, w obronie reform społecznych i gospodarczych. Głosowanie ludowe będzie odpowiedzią narodu na wichrzenia i knowania reakcji, będzie odpowiedzią narodu na zakusy Churchillów, atakujących nasze granice zachodnie.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, a z nią cała Polska Pracująca, na trzy pytania Referendum Ludowego odpowie trzykrotnym „Tak“.

Taką mobilizacją sił i egzaminem dojrzałości politycznej społeczeństwa będzie Referendum Ludowe.

Będziemy głosować za jednoizbowym parlamentem i przeciw reakcyjnemu senatowi.

Będziemy głosować tylko za sejmem, bo jednoizbowy parlament gwarantuje szybkie uchwalanie ustaw, a od tempa prac ciała ustawodawczego zależy szybka odbudowa kraju, sprawne funkcjonowanie administracji i stała poprawa sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej kraju, naszego, a zatem i poprawa ekonomiczna i kulturalna szerokich warstw narodu. **Dlatego na pierwsze pytanie Świat Pracy odpowie: Tak!**

Będziemy głosować za **reformą rolną i za upaństwowieniem przemysłu,** bo chcemy, żeby w ustawie konstytucyjnej **raz na zawsze** uznane zostały prawa **chłopów — do ziemi, robotników — do fabryk.**

I dlatego na drugie pytanie Świat Pracy odpowie: Tak!

Będziemy głosować **za nowymi granicami na Bałtyku, na Odrze i Nisie Łużyckiej,** bo one gwarantują Polsce bezpieczeństwo na Zachodzie i dają nowe perspektywy gospodarcze, podnosząc narodowe bogactwo naszego kraju.

Dlatego i na trzecie pytanie Świat Pracy odpowie: Tak!

Trzy pytania referendum to jedno pytanie: Polska Demokratyczna czy powrót do rządów reakcji? **Odpowiedź jest jedna: Trzykrotne „Tak!“**

Komisja Centralna Związków Zawodowych wzywa masy ludowe Polski, robotników, chłopów, inteligencję pracującą do masowego udziału w głosowaniu, do walki o zwycięstwo Demokracji Ludowej w trzykrotnym „Tak!“ całego narodu.

Trzykrotnym „Tak!“ przygwoździmy reakcję.

Trzykrotnym „Tak!“ zapewnimy masom ludowym Ład — Dobrobyt — Zwycięstwo!

Niech żyje Demokracja Ludowa!
Niech żyje Krajowa Rada Narodowa!
Niech żyje Rząd Jedności Narodowej!
Niech żyją odrodzone i zjednoczone Związki Zawodowe!

W dniu głosowania — wszyscy do urn!

Komisja Centralna Zw. Zaw. w Polsce.

Warszawa, czerwiec 1946 roku.

Konieczny post -- rezultatem wojny

Przed wojną mówiło się wiele, a pisało jeszcze więcej, o rozbudowie. Wtedy trzeba było powiększać, rozszerzać, pomnażać. — W okresie szaleństwa wojennego, prócz śmierci dziesiątków milionów ludzi, zostało zburzone tak wiele dóbr materialnych i moralnych świata, że ogrom tak zwanej odbudowy przytłacza i w cień odsuwa wszystko inne. W każdej dziedzinie życia należy coś odbudowywać, rekonstruować a równocześnie z wzrokiem utkwionym w przyszłość, ulepszać. Heroizm walk śmiertelnych na frontach trzeba przekuć na ciche bohaterstwo życia, na zbiorowy wysiłek w niezwykle ciężkich nieraz warunkach.

Odbudowa i podniesienie rolnictwa, a tym samym zapewnienie wyżywienia ludności, w kolejności zagadnień powojennych, stoi na jednym z pierwszych miejsc. Wydatne zwiększenie produkcji zboża, ziemniaków, warzyw, nasion oleistych, strączkowych, mięsa, tłuszczów, mleka, jaj, skóry, wełny itp., to nakaz chwili. Żeby to wszystko osiągnąć musi być odpowiednia ilość krów, świń, owiec, kur i innych zwierząt czy ptactwa domowego. Tych zwierząt domowych jest jednak przerażająco mało w naszym kraju. Ubytek pogłowia bydła wynosi ponad 40 proc., a świń nawet 75 proc. Gdyby konsumcja mięsa nie podlegała żadnym ograniczeniom, to stan ilościowy zwierząt z roku na rok zmniejszałby się w szybkim tempie i w pewnym momencie nastąpiłaby ostateczna katastrofa, bo i brak obornika, nawozu, którego nie zawsze można zastąpić sztucznym, zmniejszyłby bardzo znacznie urodzaje. Do tego mógłby dopuścić tylko naród samobójców lub nie zdający sobie sprawy z powagi położenia.

Dni bezmięsne, to jeden ze sposobów, zmierzających do ograniczenia uboju zwierząt, a tym samym do zaoszczędzenia pogłowia tej reszty, która się jeszcze w Polsce zdołała ostać. Trzeba jednak zanotować smutny fakt, że społeczeństwo niechętnie ustosunkowuje się do tego koniecznego zarządzenia. W wielu wypadkach uważa się nawet za coś w rodzaju dobrego tonu właśnie jeść mięso wtedy, kiedy nie wolno. Przypomina to „bohaterstwo“ mentalność dziecka: Na złość mamie, niech mi uszy zmarzną. Czy jednak jesteśmy aż tak niedojrzali do należytego zrozumienia i odpowiedniego traktowania spraw o zasadniczym znaczeniu dla państwa i społeczeństwa?

Nie jest żadną sztuką, mając pieniądze, kupić potajemnie mięso, najeść się do syta i dowcipkować sobie na temat „głupich“, co to przestrzegają przepisy ograniczające konsumcję. Poza znanym naszym warcholstwem tkwi tu również, w mniejszym lub większym stopniu, ruina moralna człowieka żyjącego dniem dzisiejszym, bez oglądania się na jutro i obojętnego na wszystko, co się bezpośrednio nie tyczy jego osoby. W całość odbudowy wplata się znów odbudowa człowieka.

Tak gorąco i niecierpliwie pragniemy zmiany warunków naszego bytowania, zniesienia ograniczeń, pełnej swobody postępowania i wielu innych rzeczy, ale wielu ludzi te pragnienia chciałoby zrealizować na swój sposób, mając tylko swój interes na względzie i nie licząc się z potrzebami państwa i społeczeństwa.

Tylko wspólnym, planowym i solidarnym wysiłkiem całego narodu może być realizowana stopniowo odbudowa kraju. Z pracą tą związane są niestety i liczne wyrzeczenia się i ograniczenia w zaspokojeniu najistotniejszych potrzeb ludzkich. Jest to jednak dieta niezbędna, aby cały organizm gospodarczy mógł wrócić jak najprędzej do zdrowia.

Dobrowit.

Przed oficjalnym proklamowaniem republiki we Włoszech

RZYM (PAP). — Jak donosi radio rzymskie oficjalne proklamowanie republiki włoskiej nastąpi prawdopodobnie w połowie przyszłego tygodnia. Wyniki referendum w sprawie monarchii będą ogłoszone na uroczystości w gmachu parlamentu w Rzymie. W uroczystości tej wezmą udział członkowie rządu, przywódcy wszystkich partii i przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w Rzymie oraz krajowi i zagraniczni korespondenci prasowi. Natychmiast po ogłoszeniu proklamacji rząd włoski zbierze się na posiedzeniu w celu oficjalnego stwierdzenia zmiany konstytucji i wyda dekret, zawiadamiający o zaszłej zmianie.

*

LONDYN (BBC). — Jak wynika z ostatecznego obliczenia głosów oddanych podczas referendum we Włoszech 12.700.000 wyborców głosowało za republiką a 10.700.000 za monarchią. Tak więc republika we Włoszech została uchwalona większością dokładnie 2 milionów głosów.

Podczas głosowania kraj podzielił się wyraźnie na dwie części. Południowe Włochy głosowały niemal w całości za monarchią. W Neapolu jednemu głosowi oddanemu za republiką, odpowiadały 3 głosy za monarchią. Podobnie jednomyślnie północne Włochy głosowały za republiką. — W Rzymie nieznaczna większość opowiedziała się za monarchią.

Monarchiści oświadczyli gotowość do współpracy w przyszłym rządzie, ale zażądali, aby po pewnym czasie przeprowadzić drugie referendum, celem zorientowania się, czy naród nie pragnie powrotu monarchii.

Przed utworzeniem nowego rządu w Czechosłowacji

Praga (PAP). — Prezes czechosłowackiej partji komunistycznej Gottwald, który jest desygnowany na stanowisko premiera rządu, prowadzi rozmowy z przedstawicielami stronnictw czechosłowackich na temat udziału w gabinecie. Pierwsze rozmowy informacyjne przeprowadził Gottwald z członkami prezydium partii narodowo-socjalistycznej: d-rem Zenklem, dr Stranskym i dr Ripka oraz przywódcą partii socjal-demokratycznej Fierlingerem.

Socjal-demokratyczny dziennik „Pravo Lidu“ pisze, że w nowym gabinecie partia komunistyczna reprezentowana będzie prawdopodobnie przez 9 ministrów. Poza fotelem premiera partia komunistyczna obsadzić ma stanowiska: wicepremiera oraz resorty: spraw wewnętrznych, szkolnictwa, informacji, rolnictwa, podsekretariat stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, resort robót publicznych i ewentualnie przemysłu.. W obecnym rządzie partia komunistyczna reprezentowana jest przez 8 swoich przedstawicieli — po 4 z krajów czeskich i 4 ze słowackich. (w)

PODZIEMNA AKCJA TISOWCÓW

Praga (PAP). W Rozumborku w Słowacji aresztowany został jeden z przywódców podziemnej organizacji b. partii ludowej, prof. Krsijak, w mieszkaniu którego znaleziono dużą ilość antyczeskich materiałów propagandowych oraz plan działalności ruchu hlinkowsko-tisowskiego na obszarze Słowacji.

Słowacka „Prawda“ zapowiada przeprowadzenie w najbliższym czasie czystki na całym obszarze Słowacji i usunięcie ze stanowiska elementów wywrotowych bez względu na to, czy piastują one godność państwową, polityczną czy kościelną. Sekretarz generalny partii komunistycznej Bastovansky domaga się przede wszystkim, aby zbadano lojalność słowackiego stronnictwa demokratycznego wobec państwa oraz zakazano dalszego wydawania organu tego stronnictwa, dziennika „Cas“. (w)

BADANIE PRZEBIEGU WYBORÓW W SŁOWACJI

Praga (PAP). — Na terenie Słowacji działa od kilku dni specjalna komisja ministerstwa spraw wewnętrznych celem przeprowadzenia na miejscu badania przebiegu kampanii przedwyborczej i wyborów. Komisja dysponuje bogatym materiałem dowodowym, z którego wynika, iż w niektórych okręgach wyborczych głosowały osoby narodowości niemieckiej. (w)

NOWY TRANSPORT ŻOŁNIERZY POLSKICH Z WŁOCH

RZYM (PAP). — 1 b. m. opuścił port Neapolu w drodze do Polski transport złożony z 37 oficerów oraz 1.800 szeregowców II korpusu. W pożegnaniu wzięli udział przedstawiciele ambasady RP w Rzymie oraz przedstawiciele naczelnego dowództwa alianckiego we Włoszech.

OBRADY DZIENNIKARZY W KOPENHADZE

KOPENHAGA (PAP). — Międzynarodowa konferencja dziennikarzy w Kopenhadze postanowiła rozwiązać 2 istniejące federacje dziennikarskie. Na ostatnim posiedzeniu zapowiedziano, że siedzibą nowej międzynarodowej organizacji dziennikarzy będzie Londyn. Przewodniczącym jej został obrany delegat brytyjski A. Kenyon, a wiceprzewodniczącymi delegat francuski Eugeniusz Morel, norweski Tor Gjesdal, amerykański Milton Murray oraz rosyjski Swierłow. Sekretarzem został delegat Australii, Keith Bean.

W uchwalonej rezolucji podkreślono obowiązek każdego dziennikarza przyczynienia się do pogłębienia przyjaznych stosunków międzynarodowych. Następny kongres **ma odbyć się w Pradze.**

Ciekawostki

Mięso syntetyczne

Chemicy wydziału medycznego na uniwersytecie w Pradze wynaleźli podczas okupacji formułkę dla wytwarzania produktu, który zawiera wszystkie składniki świeżego mięsa. Produkt ten, który wyglądem przypomina drożdże i posiada również wartości odżywcze mięsa, nazwali „brotawit“. Ma on tę niewątpliwą wyższość nad mięsem, że nie ulega tak łatwo zepsuciu, że się nadaje do transportu, jest tańszy etc. Natomiast, jak każda namiastka, w smaku jest dość daleki od ideału. Potrzeba będzie dużej propagandy, aby ludzie dali się przekonać, że tym się też można odżywiać.

Podczas okupacji wszakże prace nad wynalazkiem musiały być zakonspirowane głęboko, zdawano sobie bowiem słusznie sprawę z zachłanności niemców na wszelkiego rodzaju „ersatze“, zwłaszcza gdy były tanie i dawały się produkować masowo, jak to jest właśnie w wypadku „brotawitu“. (az)

Powtórzył się potop

Dyrektor Instytutu Astrofizycznego w Strassburgu, M. Rothe, ogłosił pracę na temat straszliwego trzęsienia ziemi, które nawiedziło 27 listopada ub. r. zatokę Omanu w północno-zachodniej części Morza Arabskiego. Wywołało ono potężną falę morską, która się dała zauważyć nawet o tysiące kilometrów dalej na zachodnich wybrzeżach Indyj.

Prof. Rothe uważa, że katastrofa omańska była powtórzeniem na nieco mniejszą skalę potopu — jak go przyjmuje nauka. Ukazała się mianowicie na przełomie XIX i XX wieku książka prof. Suessa p. t. „Oblicze ziemi“, która była przez szereg lat podstawą wiedzy geologicznej. Słynny geolog i paleontolog opisuje w niej przebieg potopu na podstawie zabytków pisma klinowego, odnalezionych w Niniwie. Uczeni assyryjscy, jak wiadomo, bardzo zaawansowani w naukach ścisłych, pozostawili w stosach cegiełek, pokrytych pismem klinowym także opisy potopu. Prof. Suess wysnuł z nich teorię, że potop był wynikiem trzęsienia ziemi, które potworną masę wód oceanicznych wtłoczyło w Zatokę Perską i rzuciło na niższą część doliny Eufratu, zalewając ją całkowicie i niszcząc tamtejszą wysoką kulturę. Teoria ta nie przyjęła się wśród geologów, którzy uważali ją za zbyt fantastyczną. Dzisiaj wszakże obserwacje prof. Rothego zdają się ją potwierdzać. (az)

Walka z przekupstwem

Rząd nasz przystąpił energicznie do walki z wszelkimi nadużyciami które szkodzą interesom Państwa, interesom Narodu. Owoce tej walki obserwujemy w życiu codziennym. Dowiadujemy się z prasy, o zlikwidowaniu takiego czy innego szkodnika. Nie wszyscy jeszcze jednak mają możność zapoznania się z pracą, w której mogą obserwować pozytywne wyniki Komisji Specjalnych do walki z nadużyciami, łapownictwem i przestępczością. W obozie przymusowej pracy zdadzą sobie ci panowie sprawę, że popełnili przestępstwo na niekorzyść Narodu Polskiego. Każdy komunikat Komisji Specjalnej, jest ostrzeżeniem dla reszty tych, którzy chcą iść drogą bezprawia.

Są ludzie, którym wydaje się, że pieniądzem wszystkiego dokonać można. Rozumują jeszcze starymi kategoriami systemu sanacyjnego czy hitlerowskiego, gdzie pieniądzem można było obejść każde prawo.

Dziś zmienił się ustrój! Zmienili się także i ludzie.

Polska Demokratyczna, Polska ludu pracy jako taka tępić będzie z całą bezwzględnością każde bezprawie godzące w interes całego Narodu.

Niejeden pan Ygrek czy X, gdy dojdzie do wykrycia jego nieuczciwości, stara się „po przyjacielsku“ tę sprawę zatuszować.

Nie można kupić sumienia uczciwego człowieka za 1000 zł., jak to miało miejsce w pewnym urzędzie w dniu 4.VI.46 r.

Nie można spaczyć charakteru urzędnika, który pomimo trudnych warunków, wytrwale i uczciwie wypełnia powierzone sobie obowiązki. Jego uczciwości nie można wystawiać na próbę, jaką stosuje spaczony charakter spekulanta. Uczciwością i trudem chcemy budować, i budujemy sprawiedliwość społeczną. Niech to będzie ostrzeżeniem dla wszystkich tych, którzy chcą jeszcze posługiwać się systemem łapówkowym.

System ten bardzo często prowadzi do zapoznania się z prokuratorem, a tym samym przymusowym obozem pracy — czy więzieniem.

Kontroler Zarządu Miejskiego Wydz. A. H.
Włodarczyk

Kronika miejscowa

Przeciw spekulacji w obrocie żelazem

Celem zwalczania spekulacji w obrocie żelazem Centrala Żelaza i Stali wydała nowe przepisy reglamentacyjne dla swoich placówek terenowych oraz dla głównych i uznanych składów żelaza i stali. Dominującą zasadą nowych przepisów jest wyłączna sprzedaż bezpośrednim konsumentom, (przemysł państwowy i prywatny, rzemiosło, władze itp.) oraz spółdzielniom „Społem“ i Samopomocy Chłopskiej. Nie jest dozwolona sprzedaż na rzecz składów prywatnych uznanych i nieuznanych. Przy sprzedażach powyżej jednej tony obowiązuje odbiorców przedłożenie zlecenia zaopatrzonego opinią władz administracyjnych, względnie zjednoczeń branżowych itp.

Również blacha dachowa będzie sprzedawana wyłącznie bezpośrednio z Centrali Żelaza i Stali, odbiorcy zaś muszą przedłożyć zobowiązanie, że zakupioną blachę zużyją na własne potrzeby nie zaś dla dalszej odsprzedaży.

Zaostrzenie przepisów o sądach doraźnych

W dniach najbliższych Dziennik Ustaw przyniesie nowelę dekretu o postępowaniu doraźnym.

Nowela podwyższa minimum kary więzienia, dopuszczalne w sądzie doraźnym, z jednego roku na 3 lata oraz wprowadza skargę odwoławczą od wyroku sądu doraźnego, która jednakże przysługuje tylko prokuratorowi,

Wznowienie rejestru przestępców

Przed 1 czerwca b. r. zrekonstruowana została znaczna część prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości Rejestru skazanych, posiadającego doniosłe znaczenie dla władz sądowych i prawidłowego wymiaru sprawiedliwości.

Rejestr skazanych udziela wiadomości na żądanie sądów i prokuratorów oraz organów administracji państwowej o karalności lub niekaralności poszczególnych osób, co ułatwia w dużej mierze walkę z przestępcami zawodowymi.

Naukowe i statystyczne opracowanie zebranego w Rejestrze materiału posiada duże znaczenie dla kryminologii i racjonalnej polityki kryminalnej.

Rejestr został w czasie wojny zniszczony w 30%, a po powstaniu niemcy wywieźli go do Budziszyna, gdzie został porzucony bez opieki.

Szczupłe grono pracowników biura Rejestru dokonało olbrzymiej pracy, porządkując około 3-ch milionów kart rejestracyjnych.

Uwaga, wstępujący na wyższe uczelnie!

Podobnie jak w zeszłym roku, akademicki Związek Walki Młodych „Życie“ przystąpił do akcji informacyjnej dla wstępujących na wyższe uczelnie. W związku z tym uruchomione zostało Biuro Informacyjne przy akademickim ZWM „Życie“ w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 48, które udziela informacji we wszystkich sprawach, związanych z wstępowaniem na wyższe uczelnie w Łodzi i innych ośrodkach akademickich, codziennie w godzinach od 11-ej do 17-ej. Zamiejscowym udzielane są informacje drogą pocztową.

Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych

Komitet Dzielnicy Śródmieście PPR powiadamia członków i sympatyków PPR, że w sobotę dnia 8 czerwca w lokalu Komitetu (I Aleja 9) odbędzie się „Tygodniowy przegląd wydarzeń politycznych“. Początek o godz. 18-tej.

Pracownicy młynarscy rejestrują się w Związku Zawodowym

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Spożywczego Oddział w Częstochowie podaje do wiadomości, że wszyscy czeladnicy i robotnicy zatrudnieni w młynach na terenie powiatu częstochowskiego, a zarejestrowani w tak zwanym Powiatowym Związku Młynarzy, powinni zgłosić się do Związku Zaw. Rob. i Prac. Przemysłu Spoż., III Aleja Nr. 51. w myśl okólnika Centralnej Komisji Zw. Zaw.

Wyłącznie tylko Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przem. Spożywczego jest legalnym na terenie miasta i powiatu częstochowskiego.

Natomiast tzw. Powiatowy Związek Młynarzy, nie będąc zatwierdzony przez Komisję Centr. Zw. Zaw. w Warszawie, nie ma prawa rejestrować czeladników i robotników zatrudnionych w młynach.

Zebranie Kobiet P. P. R.

Komitet Miejski PPR w Częstochowie zawiadamia wszystkie członkinie Partii, że dnia 9-go czerwca w niedzielę o godz. 17-ej p. p. odbędzie się zebranie kobiet wszystkich dzielnic, w lokalu Kom. Miejskiego PPR, ul. Roli-Żymierskiego 12. Obecność obowiązkowa.

Egzaminy na W. S. A. H.

Egzaminy roczne na WSAH w terminie przedwakacyjnym odbędą się w czasie od 17 — 28-go czerwca w nowym gmachu Szkoły przy ul. Waszyngtona 62.

Z życia harcerskiego

„Przez sport — do dobrego obywatela“ — brzmi założenie sportu. Wiedzą o tym wszyscy i nic dziwnego, że nie ma dziś człowieka, któryby nie interesował się sportem. Rozwija on tężyznę duchową i fizyczną, tak ważne elementy dobrego obywatela. Dobry sportowiec jest wartościową jednostką w społeczeństwie, a chcąc być nim, trzeba zamiłowanie do sportu tkwiące w człowieku, rozbudzić już od najwcześniejszych lat życia.

Komendy Hufców Harcerskich w Częstochowie wychodząc z tego założenia, przystąpiły do szerzenia sportu wśród najmłodszych członków społeczeństwa, będących członkami ZHP, powołując do życia Harcerski Klub Sportowy (HKS).

W związku z tym w sobotę dnia 8 czerwca b. r. o godz. 19-tej w lokalu Hufca ul. Waszyngtona 32 odbędzie się I zebranie HKS-u, na którym zostanie ustalony program działalności Klubu na przyszłość.

Na zebranie to K-dy Hufców zapraszają wszystkich sympatyków sportu i harcerstwa, sportowców niezorganizowanych oraz b. harcerzy, którzy mogliby przyjść swą światłą radą i pomocą przy organizowaniu Klubu.“

Wyrok Sądu Okręgowego

Dnia 21 maja w Sądzie Okręgowym w Częstochowie odbyła się rozprawa przeciw Władysławowi Kaczmarczykowi, oskarżonemu o napad rabunkowy. W dniu 10 stycznia b. r. we wsi Mokra I, gminy Miedzno — Władysław Kaczmarczyk, wraz z drugim nieznanym osobnikiem, uzbrojeni w broń palną dokonali rabunku świni i ubrań. Oskarżeni grozili bronią Ignacemu Zającowi i Marii Kraszewskiej. Towarzysz Władysława Kaczmarczyka nie został ujęty.

Sąd wyrokiem z dnia 27 maja b. r. skazał Władysława Kaczmarczyka na 5 lat więzienia.

Kurs dla kierowniczek dziecińców

Powiatowe Biuro Rolne w Częstochowie zawiadamia, że w dniu 3 czerwca 1946 roku został uruchomiony 3-tygodniowy kurs dla kierowniczek dziecińców letnich przy Państwowym Seminarium Ochroniarskim w Częstochowie. Wymagane 7 klas szkoły powszechnej, wiek od 18 do 30 lat. Nauka i wyżywienie bezpłatne. Jednorazowa opłata zł. 200.— na pomoce naukowe. Bliższe informacje i zapisy w Powiatowym Biurze Rolnym, Częstochowa, Starostwo, ul. Sobieskiego Nr. 7, pokój 216.

Kto zgubił portfel?

Podaje się do wiadomości, że komendant Pow. M. O. z Włoszczowy ob. Szafranek wraz z zastępcą Kom. Pow. ob. Buczkiem, powracając z inspekcji Posterunku Secemin w dniu 30 ub. m., znalazł portfel na trasie szosy Secemin — Włoszczowa. Portfel był bez dokumentów z większą ilością pieniędzy. Poszkodowany proszony jest o zgłoszenie się do Pow. Komendy M. O. Włoszczowa, celem odbioru portfelu wraz z pieniędzmi.

Wielka zabawa kolejowa

Związek Zawodowy Kolejarzy koło w Częstochowie urządza w niedzielę dnia 9 czerwca 1946 r. w lesie przy st. Blachownia Wielką Zabawę Kolejową urozmaiconą: loterią fantową, skeczami tańcami i wielu niespodziankami.

Orkiestra własna. — Bufet obfity i tani.

Dochód przeznaczony na kolonie letnie, dla dzieci pracowników kolejowych. Dojazd specjalnym pociągiem ze stacji Częstochowa o godz. 13.45. Powrót z Blachowni o godz. 21-szej. Bilety przejazdu i wstępu na zabawę w kwocie 50 zł można nabyć wcześniej w sekretariacie ZZK., przy ulicy Piłsudskiego Nr 35, I piętro. W razie niepogody zabawa odbędzie się w dniu następnym t. j. w poniedziałek 10 czerwca 1946 roku.

Zabawa Straży Pożarnej w Rudnikach

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej Fabryki Przetworów Chemicznych „Rędziny“ w Rudnikach organizuje w dniu 9 czerwca b. r. w niedzielę we wsi Marianka, Wielką Zabawę Taneczną. Zabawa odbędzie się w odpowiednio przerobionym lokalu byłego klubu oficerów radzieckich. Początek o godz. 16-tej. Przygrywać będą na zmianę: 1) własny zespół strażackiej orkiestry, 2) duży komplet jazzbandowy. Bufet obficie zaopatrzony i po niskich cenach.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 3 do 9 czerwca b. r. włącznie dyżurują następujące apteki:

Z Szostakiewicza, Plac Daszyńskiego 6,
A. Włosińskiego, ul. 7 Kamienic Nr. 27
i J. Rupprechta, ul. Narutowicza Nr. 170
tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Świąteczne dyżury lekarzy

W niedzielę dnia 9 czerwca dyżurują następujący lekarze:

internista — dr E. Szulc, Narutowicza 129;
chirurg — dr Z. Słowik, Dąbrowskiego 17;
ginekolog — dr B. Popławski — II Aleja 18,
dentysta — dr H. Kulesza, Kopernika 2;
laryngolog — dr J. Bielunas, II Aleja 33;
okulista — dr J. Kulesza, Katedralna 7.

W poniedziałek dnia 10 czerwca dyżurują następujący lekarze:

internista — dr J. Baraszkiewicz, II Aleja 20;
chirurg — dr E. Trejwian, II Aleja 30;
ginekolog — dr W. Kahl, Kilińskiego 9;
dentysta — dr B. Helling, Kościuszki 18;
laryngolog — dr K. Pacewicz, I Aleja 11;
okulista — dr J. Pacewicz, I Aleja 11.

Włoszczowa--mieiscem obchodu Święta Ludowego

Zgodnie z zarządzeniem Wojewódzkiego Urzędu w Kielcach zostało wyznaczonych pięć miejsc obchodu Święta Ludowego. Dla ludności miasta i powiatu częstochowskiego wyznaczono Włoszczowę jako punkt centralny uroczystości. W dniu 9 b. m. ludność miasta Częstochowy tłumnie uda się do Włoszczowy celem uczestniczenia w obchodzie. Projektuje się wysłanie specjalnego pociągu. Robotnik i inteligent pracujący winien wziąć udział w manifestacjach. Żywiołowym obchodem Święta Ludowego, ludność pracująca miasta Częstochowy stwierdzi, że wspólne są robotnicze i chłopskie sztandary, że wspólny jest marsz chłopskich i robotniczych szeregów do Polski zjednoczonej, silnej i szczęśliwej.

Okupacyjna prasa podziemna

Komunikują nam z Wydziału Oświaty i Kultury Starostwa Grodzkiego co następuje:

Porucznik „Bartek“ z Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej ofiarował dla przekazania tutejszemu Miejskiemu Muzeum Regionalnemu zbiór 33 egzemplarzy rozmaitej bibuły podziemnej z czasów okupacji niemieckiej (lata 1943 — 1944). Zbiorek ten, przechowywany, jak wiemy, z narażeniem własnego życia, stanowi cenny przyczynek do historii dziejów naszej prasy podziemnej w czasie okupacji i będzie wystawiony w naszym Muzeum na widok publiczny. Czyn porucznika „Bartka“ zasługuje na najwyższe uznanie i powinien być bodźcem dla tych wszystkich, którzy się znajdują w posiadaniu chociażby tylko pojedynczych egzemplarzy, prasy podziemnej, do składania takowych w Muzeum dla skompletowania zbioru.

Pojedyncze egzemplarze tej prasy, mogące znajdować się u osób prywatnych, stanowią zapewne cenną dla nich pamiątkę z dni przeżytych, ale nie przedstawiają dla społeczeństwa tej wartości, jaką by niezawodnie miała dobrze skompletowana całość.

Odwołujemy się więc do ofiarności i dobrej woli posiadaczy tego rodzaju pamiątek.

Fraszki i wierszyki

Radio-tyran!

Bardzo jestem zawsze rad ja
Gdy posłuchać mogę radia!
Radio bawi, radio krzepi,
Z radiem zawsze raźniej, lepiej!
Lecz okropne, kiedy gada
Radio stale u sąsiada.
Kiedy sąsiad z całej mocy
Męczy radio do północy!
Ty chcesz spać — a sąsiad nie chce
I po skali Londyn łechce...
Klniesz sąsiada, cierpiąc męki,
A on z Wiednia łowi dźwięki...
Północ bije, północ mija,
A on przestać nie chce nijak!...
Czy wynajdą taki „Radion“,
Co wypierze takie radio???

B. B.

Przewielitny bzy
Tobie się śni
Tajemny kwiat paproci...
Wyzbądź się złud
Los sobie kup
On Ci życie ozłoci...

Do rozegrania w 47-ej loterii pozostało jeszcze 43,000 wygranych na ogólną sumę 57 milionów złotych. **Główne wygrane: milion, pół miliona, 2 wygrane po 250 tysięcy, 18 po 100 tysięcy, 40 po 50,000 złotych i wiele, wiele innych. Ciągnienie 15 czerwca. Plan loterii w kolekturach.**

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Obserwuję raz ob. kupców częstochowskich, którzy jak widać mają swoiście pojętą etykę nawet w stosunku do innych kupców tejże branży.

Odpowiednim rozporządzeniem władz, uregulowany jest czas otwarcia sklepów, tak co do dni jak i godzin.

W niedziele i święta mogą być otwarte tylko pewne kategorie sklepów i zakładów.

Proszę zaobserwować szczególnie w III Alei w niedziele, że sklepy spożywcze i z t. zw. towarami mieszanymi, są otwarte i handel odbywa się w najlepsze.

Wystawieniem na sprzedaż kilku butelek wody sodowej czy lemoniady, obchodzi się właściwy przepis o dniach otwarcia sklepów. I sklepy takie, gdzie można dostać śledzie, mydło, kapustę kwaszoną, proszki do prania i pieczenia, wędliny, pieczywo, sałatę, rzodkiewkę i cały podobny asortyment towarów — są otwarte.

Napisy wydane przez Związek Kupców, głoszą w tych sklepach, że „Komisja Etyki Kupieckiej czuwa...“ Zapytuję publicznie czy rzeczywiście to jest etyczne i czy odpowiednie władze nie zwrócą uwagi na obchodzenie obowiązujących przepisów?

Wu-Gie

Sprawozdanie z działalności Punktu Noclegowego P. C. K. w Częstochowie

Wznawiając działalność swoją po odzyskaniu przez kraj niepodległości, Polski Czerwony Krzyż rozszerzył zakres swej pracy i w kierunku obejmującym opiekę nad rodakami, którzy powracali z więzień, obozów koncentracyjnych itp. Placówką, która tym wędrującym rozbitkom, wracającym do rodzin, poszukującym pracy lub przejeżdżającym kraj daje możność zatrzymania się, jest Punkt Noclegowy P. C. K. przy Alei Wolności 11.

Frekwencja Punktu, wynosząca przeciętnie ok. 70 osób dziennie, wskazuje na to, że istnienie jego było koniecznością życiową, jaką między innymi stworzyły warunki po minionej wojnie. Każdy przechodzący przez Punkt Noclegowy ma możliwość wymycia się w ciepłej wodzie lub wykąpania się, a potem położenia się na czyste łóżko, zaopatrzone w prześcieradło i koc, ma możność spożycia ciepłego posiłku po męczącej podróży. Liczne podziękowania żołnierzy świadczą o tym, jak doceniają wartość pracy w punktach noclegowych P. C. K., która niejednokrotnie jest pierwszym serdecznym przejawem opieki, jaką kraj może im dać po przebyciu kilkuletniej gehenny. — Punkt nie pobiera żadnych opłat od zatrzymujących się pensjonariuszy.

Do chwili obecnej przez Punkt przeszło 3.941 osób. Posiłków wydano 39.000. Najbardziej potrzebującym udzielono pomocy w postaci: odzienia, bielizny, mydła oraz artykułów żywnościowych. Dla kilkudziesięciu osób udzielono pomocy pielęgniarskiej i lekarskiej. Mimo wielkich trudności z powodu braku przydziałów żywnościowych, zwłaszcza chleba, Punkt w dalszym ciągu wydaje trzykrotnie w ciągu dnia posiłki dla kilkudziesięciu osób. Wśród nich znajduje się również wielu zdemobilizowanych żołnierzy W. P. W lokalu Punktu jest także pokój gościnny, w którym kilkakrotnie zatrzymywali się w czasie pobytu w Polsce goście zagraniczni. Np. członkowie Misji Francuskiej (4 osoby), Czechosłowackiej (5 osób), Belgijskiej (3 osoby), które odbywały podróż po Polsce w poszukiwaniu dzieci wywiezionych przez niemców.

Dr MANASTYRSKI — sędzia

Sądy obywatelskie

Dekretem z dnia 22 lutego 1946 r., zawartym w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 8 zostało ogłoszone prawo o sądach obywatelskich. W myśl tego dekretu, w każdej gminie wiejskiej i miejskiej zostanie utworzony sąd obywatelski, w skład którego wejdą: sędzia obywatelski, jego zastępca i 6-ciu ławników. Sędzią obywatelskim i ławnikiem sądu obywatelskiego może być ten, kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, mieszka przynajmniej od roku w danej gminie, jest nieskazitelnego charakteru, ukończył 30 lat życia i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Wykluczeni od udziału w sądach obywatelskich są sędziowie zawodowi i prokuratorzy, funkcjonariusze administracji państwowej i samorządowej, służby bezpieczeństwa i milicji obywatelskiej oraz wojskowi a także duchowni, adwokaci, obrońcy sądowi i właściciele biur pisania podań oraz pracownicy ich kancelarii. Sędziego obywatelskiego, jego zastępcę i ławników wybiera gminna (miejska) Rada Narodowa na 3 lata w głosowaniu tajnym zwykłą większością głosów przy udziale co najmniej 2/3 liczby członków rady, a powołuje ich do objęcia stanowisk prezes właściwego sądu okręgowego, gmina dostarcza lokalu sądowi obywatelskiemu i ponosi wszelkie koszty związane z urzędowaniem tego sądu. Sędzia obywatelski i ławnicy pełnią swe obowiązki bezpłatnie, mają jednak prawo otrzymywać wynagrodzenie za stratę zarobku w związku z oderwaniem ich od zwykłych zajęć zawodowych. Bezpośredni nadzór służbowy nad sądem obywatelskim wykonuje kierownik właściwego sądu grodzkiego.

Do właściwości sądów obywatelskich będą należeć sprawy cywilne: 1) o ochronę zakłóconego lub przywrócenie utraconego posiadania przygranicznych pasów ziemi;

2) o naprawienie względnie wynagrodzenie szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym do wysokości 1,500 zł;

3) o należności rolników z tytułu dostarczenia płodów rolnych lub leśnych, tudzież o należności rzemieślników, przemysłowców i kupców z tytułu dokonania robót i dostarczenia towarów do sumy nie przekraczającej 1,500 zł. Sądy obywatelskie będą rozpoznawać również drobne sprawy karne, a mianowicie: niektóre przestępstwa i prawa o wykroczeniach z ustawy o szkodnictwie leśnym i polnym i przeciwalkoholowej, a nadto niektóre występki z kodeksu karnego, ścigane z oskarżenia prywatnego a w szczególności lekkie uszkodzenia ciała, naruszenie nietykalności cielesnej, najście domu, obrazę godności osobistej, uszkodzenie mienia, naruszenie władztwa nad rzeczą wartości niematerialnej, a także znieważenie, jeżeli pokrzywdzony wniesie akt oskarżenia do sądu obywatelskiego. Sądy obywatelskie mogą rozpoznawać sprawy karne tylko odnośnie sprawców, którzy ukończyli 17 lat życia, a więc ponoszą pełną odpowiedzialność karną. Sąd obywatelski uznawszy oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa, może odstąpić od wymierzenia kary i orzec w wyroku udzielenie oskarżonemu nagany, jeżeli ze względu na charakter sprawy i jego dotychczasowe nienaganne zachowanie się uzna to za celowe. Niezależnie od orzekania w sprawach przekazanych sądom obywatelskim, sądy te są właściwe do przeprowadzenia pojednania stron w sprawie o roszczenia majątkowe, które nie dotyczą przejścia, ograniczenia lub obciążenia prawa własności do nieruchomości, a nadto do rozpoznania takich spraw, jeżeli obie strony poddadzą je pod polubowne rozstrzygnięcie sądu obywatelskiego. Sąd obywatelski rozpoznaje sprawę w składzie sędziego obywatelskiego, jako przewodniczącego i dwóch ławników. Wyroki w sądzie obywatelskim zapadają większością głosów. Do ważności wyroku wystarczy podpisanie go przez dwóch członków kompletu orzekającego. Od wyroku sądu obywatelskiego służy apelacja do Sądu Okręgowego w terminie dwutygodniowym od ogłoszenia, bądź doręczenia wyroku. Na zarządzenie i postanowienie sądu obywatelskiego służy zażalenie w terminie siedmiodniowym również do Sądu Okręgowego, przyczym orzeczenia tego sądu jako instancji odwoławczej, zapadłe na skutek apelacji lub zażalenia są prawomocne, czyli ostateczne. z

Ugody i zapadłe w sprawach cywilnych wyroki sądu obywatelskiego po zaopatrzeniu przez Sąd Grodzki klauzulą wykonalności stanowią tytuł wykonawczy. Wykonanie wyroku sądu obywatelskiego w sprawach karnych zarządza właściwy Sąd Grodzki, który uznawszy, że dana sprawa karna nie podlega właściwości sądu obywatelskiego, albo że w czynie przypisanym oskarżonemu brak jest przestępstwa — odmówi skierowania wyroku do wykonania i zarazem umorzy postępowanie w sprawie. W gminach wiejskich Sędzia Obywatelski prowadzi księgę umów, w której mieszkańcy mogą sporządzać akty i umowy, które nie mogą jednak dotyczyć przedmiotów, dla których jest wyznaczona forma notarialna. Dekret wprowadzający prawo o Sądach Obywatelskich wszedł w życie z dniem 22 marca 1946 r., jednak terminy odkąd przepisy tego prawa wejdą w moc w poszczególnych okręgach sądowych oznaczy Ministerstwo Sprawiedliwości specjalnymi zarządzeniami, które będą ogłoszone w Monitorze Polskim.

Liga Kobiet w dniu Swięta Matki

W Kielcach w ramach Święta Matki odbyła się w Hucie Ludwików, z inicjatywy Woj. Zarz. Społ. Obyw. Ligi Kobiet, uroczystość premiowania matek specjalnie zasłużonych, a więc posiadających po czworo i więcej dzieci. Matek takich jest 56 pośród pracownic i żon pracowników Huty.

Uroczystość rozpoczął ob. Batorski, który w imieniu Dyrekcji Huty Ludwików powitał zgromadzonych. Do matek przemówiła ob. Irena Morawska, członkini Woj. Zarządu Ligi Kobiet, podkreślając doniosłość roli matki w życiu rodziny i społeczeństwa, zwłaszcza teraz, w trudnym okresie odbudowy kraju.

Następnie rozdano pomiędzy zebrane kobiety prezenty: każda otrzymała wiadro i garnczek emaliowany. Na zakończenie ob. Batorski podziękował przedstawicielkom Ligi Kobiet za ich piękną inicjatywę.

Z uznaniem podkreślić należy gotowość dyrekcji, z jaką pośpieszyła na wezwanie Zarządu Ligi Kobiet. Wartość rozdanych premii wynosi ponad 7.000 zł.

Kącik P. C. K.

Zbiórka na P. C. K.

W najbliższą niedzielę, dnia 9 czerwca, przeprowadzona będzie na terenie miasta i powiatu 2-ga zbiórka uliczna na rzecz PCK.

Nie omijajmy kwestarzy! Dając PCK — dajecie bliźnim, potrzebującym Waszej pomocy.

Wagony sanitarne P. C. K. przy pociągach osobowych

Zarząd Główny PCK podaje do wiadomości, że dzięki życzliwej pomocy Ministerstwa Komunikacji, doczepiane są, poczynając od 8 b. m. do pociągów pasażerskich pojedyncze wagony sanitarne PCK z numerowanymi miejscami dla przejazdu chorych, słabowitych, kobiet ciężarnych lub z małymi dziećmi.

Wagony kursują na liniach kolejowych: Warszawa — Kraków, Warszawa — Katowice, Warszawa — Wrocław, Warszawa — Szczecin, Warszawa — Gdynia i Warszawa — Olsztyn.

Osoby pragnące korzystać z przejazdu w wagonie sanitarnym, winny zwracać się do najbliższego Okręgu, Oddziału, Koła PCK, gdzie uzyskają zaświadczenia dające prawo do zajęcia miejsca w wagonie. Za przejazd w wagonie sanitarnym żadne specjalne opłaty pobierane nie będą.

Poszukiwania

PCK Oddział w Częstochowie poszukuje następujące osoby: Ludwika i Jadwigę Karpów, Marię z domu Sałanowską (nazwisko męża nieznane), Emilię Pawelec, Natalię Grodzińską, Stanisława Pieprza, Agnieszkę Zielińską, Jadwigę Gilewską z synem Andrzejem oraz Władysława Odulińskiego.

Z poświęcenia Szpitala Maltańskiego w Częstochowie

Program uroczystości związanych z Tygodniem PCK obejmował m. innymi poświęcenie Szpitala Maltańskiego przy ul. Waszyngtona.

W niedzielę dnia 2 czerwca zebrało się przed gmachem szpitala grono gości, wśród nich: prez. miasta dr Wolański, wiceprez. Kapalski, nacz. Wysokiński, przedstawiciele duchowieństwa, związków, organizacji zawodowych, społecznych, przedstawiciel prasy i inni.

Zalane promieniami czerwcowego słońca podwórze, budynek szpitala oraz jego zabudowania sprawiają miłe dla oczu wrażenie, przez swą czystość i porządek.

Zebranych powitał nacz. PCK mgr Sikora, dziękując za liczne przybycie, poczym ks. prałat Wróblewski po krótkim okolicznościowym przemówieniu, rozpoczął akt poświęcenia. Gospodarze szpitala z dr Dreyzą na czele oprowadzali gości przez wszystkie sale, zapoznaj c ich z poszczególnymi oddziałami. Najpierw więc z oddziałem skórno wenerycznym, zajmującym kilka sal następnie z oddziałami wewnętrznym i neurologicznym. Wśród chorych widzimy sporo dzieci. Są wesołe mimo swych dolegliwości, co świadczy, że znajdują się tu pod dobrą opieką lekarzy i troskliwych pielęgniarek. Jeden z chorych zapytany o warunki w szpitalu, odpowiada: Nie można narzekać, gdy się weźmie pod uwagę ogromne braki materialne, dające się wszędzie dziś odczuwać. Szpital ma wiele trudności tego rodzaju, niemniej jednak, stara się, aby chory był odpowiednio odżywiony i pielęgnowany. Lekarze okazują ojcowską niemal troskę o swych pacjentów, pielęgniarki są pogodne i uprzejme. Mimo uderzającego prowizorium w sprzętach i pościeli, higiena jest postawiona na odpowiednim poziomie.

Rzeczywiście nie brak tu łazienki z wodotryskami, wzorowo czystych ubikacji, umywalni. jest apteka — skarbnica siostry Glińskiej, która, jak sama twierdzi przypadkowo stała się farmaceutką. W aptecze własnoręcznie wytwarza niektóre lekarstwa, inne szpital sprowadza lub dostaje. Ambulatorium specjalistyczne, w którym udziela się porad z zakresu chorób wewnętrznych, neurologicznych, skórno-wenerycznych i z zakresu ginekologii — mieści się w pokoju czystym i słonecznym, lecz za małym dla swych potrzeb.

Ambulatorium to oddaje wielkie usługi przychodnim pacjentom, a wkrótce może stanie się jeszcze bardziej użyteczne, dzięki temu, że będzie miało dział porad i zabiegów z zakresu chirurgii, chorób dziecięcych i okulistycznych.

Poza tym w przyległym budynku mieści się komora dezynfekcyjna, kostnica, pralnia, magiel ręczny, kuchnia, gdzie pracuje 2-ch kucharzy i 2-wie kucharki. Jest też maleńki domek zaciekawiający swym szczególnym wyglądem.

Zapytana siostra objaśnia, że jest on przeznaczony dla małej trzodki chlewnej, którą się będzie hodować dla potrzeb wyżywienia szpitala. Szpital dąży do samowystarczalności. Objawia się to na każdym kroku. Wszędzie panuje ład i porządek, wszędzie znać troskę tych, co tu pracują — aby było jaknajlepiej. I zdawałoby się, że nie ma w tym wszystkim nic dziwnego, bo przecież czystość, porządek, dobra organizacja, to warunek nieodłączny prowadzenia każdego szpitala.

Należy jednak wziąć pod uwagę to, że szpital PCK przy ul. Waszyngtona istnieje bardzo niedawno, że organizatorami jego są ludzie, którzy jako garstka rozbitków przybyli tu po przeżytej tragedii warszawskiej. Większość z nich straciła w stolicy oprócz mienia, wszystkich swych najbliższych. Mimo to nie upadli na duchu, lecz w dalszym ciągu prowadzą wzniosłe dzieło czerwonokrzyskie, rozpoczęte chlubnie w Warszawie. Początkowo spotykają się z wielkimi trudnościami. Z pomocą przychodzi Zarząd Miejski, naprawiając w przeznaczonym na szpital budynku: wodociągi i kanalizacje i udzielając pożyczki pieniężnej. Najpotrzebniejszych sprzętów dostarczyli: ks. Wróblewski i ob. Ciurzyński, później wojsko. Część sprzętu lekarskiego, pościeli, łóżka materace organizatorzy przywieźli z Warszawy. Mimo to szpital nie mógł się swobodnie rozwijać. Pobyt żołnierzy sowieckich w czerwcu ub. r. utrudniał przeprowadzenie remontu, później ranni żołnierze polscy przebywali aż do przeniesienia ich do szpitala garnizonowego. Dopiero od sierpnia ub. r. szpital przyjmuje pacjentów cywilnych zlikwidowany z powodu braku wyposażeń, dział chirurgiczny. Z innych działów, wyżej wymienionych, korzystają chorzy, kierowani przez Opiekę Społeczną, chorzy z powiatu, kolei i repatrianci.

Instytucja szpitala z każdym miesiącem ulega polepszeniu. Sprawa wyżywienia początkowo trudna — powoli także zostaje uregulowana. Dotacja z działu aprowizacyjnego przy Radzie Ministrów, przydziały żywności z UNRRA i PCK pozwalają na to, aby dać pacjentom pożywny obiad z 2-ch dań a dwa razy na tydzień z mięsem. Wszystko to świadczy o niezmożonej energii, inicjatywie i umiłowaniu pracy przez tych, którzy szpitalem kierują.

Po dokonaniu poświęcenia goście zebrali się w sali przyjęć. Nacz. szpitala dr Dreyza zapoznał zebranych z historią placówki, która z takim trudem potrafiła pokonać największe przeciwności i stanąć w rzędzie najlepszych w powiecie szpitali. Dr Dreyza wymienił osoby zasługujące na szczególne uznanie spośród personelu. Do nich należą intendent Dąbrowski, siostra Glińska — przełożona szpitala, dr Adamiec, która ranna w czasie powstania w prawą rękę, przez długi czas jedną ręką obsługiwała chorych. Poza tym Roman Szwed, żołnierz, który także ranny w klatkę piersiową, był pacjentem szpitala, a po wyleczeniu się wszedł do personelu jako stolarz, oddając szpitalowi duże usługi przez zaopatrywanie go w sprzęty. Zresztą na uznanie zasługują wszyscy, w szpitalu zarówno lekarze jak i siostry, których nazwisk wymieniać nie będę. Pracują oni niemal bezinteresownie, bo 900 zł miesięcznej pensji, nie jest dziś zarobkiem wystarczającym na najskromniejsze chociażby potrzeby, ani odpowiednim wynagrodzeniem za ich trudną i pełną poświęcenia pracę. Jeden z gości wysunął projekt stworzenia Towarzystwa Przyjaciół Szpitala Maltańskiego. Projekt został przyjęty gorącym aplausem i poparty zbiórką pieniężną na rzecz szpitala. Niewiele osób zna szpital Maltański, należałoby nawiązać kontakt między tą placówką a społeczeństwem, które powinno z nią współpracować. Dotychczas jest inaczej. Szpital skarży się, że tu i ówdzie odzywają się głosy, „kiedy wy wreszcie stąd wyjedziecie“?

Na szczęście nie wyjadą. Miasto Częstochowa nie pozwoli na to.

Szpital apeluje do wszystkich swych dłużników, aby właśnie teraz, w tygodniu PCK przypomnieli sobie o swych zobowiązaniach.

W. Z.

Z akcji obozowej Polskiej YMCA w Częstochowie

Zgodnie z zapowiedzią wyjechała już z Częstochowy dnia 1 b. m. pierwsza grupa młodzieży na obozy Polskiej YMCA. Do Wieżycy (Szwajcaria Kaszubska) wyjechało 30 chłopców. Do Pilicy k/Sulejowa pod Piotrkowem — 60 chłopców. Obie grupy na okres 2 tygodni wyjechały z grona młodzieży pracującej, a uczęszczającej do Publicznej Szkoły Dokszt. Zaw. Męskiej w Częstochowie. Obozy te, tradycjami sięgające czasów przedwojennych, odpowiednio zaopatrzone i urządzone, dadzą naszej młodzieży możność zasłużonego odpoczynku.

Wysyłkę następnych grup organizuje już kierownictwo miejscowego Ośrodka Polskiej YMCA w Częstochowie. Komunikat o zapisach na obozy i o sposobie poinformowania się będzie wkrótce ogłoszony.

—o—

Łańcuch ofiar na kolonie letnie Bank „Społem“ konto 265

Ob. Żukowski Marian, odpowiadając na wezwanie Leszczyka Stan., wpłacił zł. 200.— i prosi o podtrzymanie łańcucha ofiar: ob. ob. Węgrzyńskiego Władysława, dyr. Groncia Z., Michałkiewicza S., Grabowskiego Jana, Płasińskiego J., Zarębiankę Z., Gazzi Michalinę, Altmana T, Kurowskiego Wł. i Borowiecka Helenę.

Ob. Strojna Janina, odpowiadając na wezwanie ob. Wajzera Lucjana wpłaca zł 200 i wzywa do przedłużenia łańcucha ob. ob.: Gątkiewicz H., Cierzyńską Z., Kozłowską Cz., Pacańską I., Radziejowską J., Krzętowską K., dyr. Kucharzewskiego M., komand. IV kom. M. O. Andreja, inż. Skwarę, Komorkę R., Pietrzyńskiego W., Gętkiewicza E., Sidarza S., Zalewskiego Cz., por. Kleiara, inż. Randeblę, Stefańskiego, Jackowskiego.

Leon Rozencweig w odpowiedzi na wezwanie adw. L. Bajma wpłacił 200 zł i wzywa do wpłacenia takiejże sumy: Józefa Ordona, Romana Zębika, firmę M. Neufeld, Józefa Praszkiewicza.

Komisja Popularyzacji Prawa w Kielcach

Stosownie do okólnika Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 maja 1946 r. powstała w Kielcach Komisja Popularyzacji Prawa. Zebranie organizacyjne odbyło się dnia 27 maja b. r., pod przewodnictwem prezesa Sądu Okręgowego ob. Gackiego, który został przewodniczącym Komisji. — W skład jej weszli przedstawiciele Sądownictwa, Miejskiej Rady Narodowej, Urzędu Informacji i Propagandy, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, Ligi Kobiet, Samopomocy Chłopskiej i t. d.

Zadaniem Komisji jest kierownictwo akcji uświadamiania prawnego obywateli, zwłaszcza w dziedzinie ostatnio wydanych dekretów.

W tym celu zorganizowane będą odczyty popularne dla ogółu ludności, z których pierwszy odbył się już 1 czerwca b. r. oraz kursy dla prelegentów, którzy zostaną wysłani na teren powiatu. Na kursach kierowników świetlic, organizowanych przy Woj. Urzędzie Informacji i Propagandy, zostanie powiększona ilość wykładów z zakresu prawa, które z inicjatywy ob. naczelnika Machejkowej zostały już wcześniej wprowadzone.

Sądzimy, że ta nadzwyczaj słuszna i potrzebna akcja spotka się z należytym zrozumieniem społeczeństwa, które chętnie uczęszczać będzie na odczyty.

Otwarcie pożytecznej placówki

W ub. miesiącu w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 44 odbyła się uroczystość otwarcia „Państwowego Jednorocznego Kursu Przysposobienia Budowlanego“.

W uroczystości otwarcia wzięli udział ob. ob. Wojewoda kielecki Wiślicz-Iwańczyk, Starosta kielecki Chachaj. Prezes Woj. Zarz. Zw. Sam. Chłopskiej Kuśmir Łukasz oraz przedstawiciele partii politycznych, nauczycielstwa, organizacji społeczn. i inn. jako goście zaproszeni. Kierownictwo Kursu z inż. Szolą stanęło na wysokości zadania, przygotowując pięć sal wykładowych z internatem, w którym pobyt, nauka i utrzymanie mają być bezpłatne.

Przyjęci mogą być chłopcy zdrowi w wieku lat od 17 wzwyż z wykształceniem 7 oddziałów szkoły powszechnej i pożądaną pracą praktyczna w budownictwie. Wykładanych będzie około 20 przedmiotów wchodzących w zakres budownictwa w ogóle.

Absolwentów przyjętych zostało na razie stu, a jest miejsc jeszcze na drugie tyle, z woj. kieleckiego przeważnie.

Do absolwentów Kursu przemówił ob. Wojewoda Wiślicz, podkreślając znaczenie nauki i pilnej pracy, gdyż kraj potrzebuje wykwalifikowanych fachowców we wszystkich dziedzinach.

Powołanie do życia tego Kursu nastąpiło z inicjatywy Władz Państwowych.

Ob. Wojewoda przyrzekł umundurować absolwentów dla zachęcenia do intensywniejszej pracy i kontroli nad nimi w mieście.

Należy podkreślić z uznaniem obywatelskie i patriotyczne stanowisko ob. Wojewody Wiślicza, opiekuna i przyjaciela młodzieży uczącej się oraz całego świata pracy. Ob. Wojewoda Wiślicz gorąco popiera i finansuje w granicach możliwości zgodnie z prawem i sumieniem wszelkie instytucje a nawet osoby prywatne, które wykazują pozytywne wyniki w pracy nad odbudową Polski Ludowej pod każdym względem oraz udziela pomocy wdowom po poległych żołnierzach i partyzantach, poszkodowanym wskutek działań wojennych. Jego praca dla Polski i społeczeństwa jest szeroko znana.

Piotr Kaleta Instr. Woj. S. L.

Z ostatniej chwili

Wicewojewoda przybędzie na odprawę strażacką

Dnia 7 b. m. odbyło się w Starostwie Powiatowym zebranie sztabów i prezydiów Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych pow. Częstochowskiego. Zebranie zagaił starosta Kaźmierczak:

„Znamy i mocno zawsze akcentujemy przywiązanie naszych straży pożarnych do demokracji. To też obecnie w chwili ważkiej dla Państwa, pragniemy skorzystać między innymi z pomocy Straży. Głosowanie Ludowe i jego sumienne przeprowadzenie jest obecnie najważniejszym zadaniem chwili. Wiemy, że Straż tę pomoc nam da“. W sali Teatru Miejskiego dnia 16 b. m., jak komunikuje Starosta Powiatowy, odbędzie się wielka odprawa sztabów i prezydiów Zarz. Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu, oraz wszystkich straży fabrycznych powiatu i miasta. Na odprawę tę przyjedzie wicewojewoda kielecki Urbanowicz. Odprawa będzie miała charakter uroczysty i będzie transmitowana przez Radiowęzeł. Po odprawie, umundurowani przedstawiciele poszczególnych straży oraz udekorowany tabor mechaniczny z transparentami przedefiluje przez miasto.

Zebrani wyrażają gotowość przystąpienia do akcji pomocniczej w przeprowadzaniu Głosowania Ludowego zaznaczając, że stroną techniczną imprezy 16-go czerwca ma zająć się powołany w tym celu komitet wykonawczy. Powołaniem komitetu wykonawczego zebranie się kończy.

Z życia kulturalnego

Popis uczniów Instytutu Muzycznego

We wtorek 18 czerwca o godz. 19 w sali muzycznej, Dąbrowskiego 16, odbędzie się popis uczniów Instytutu Muzycznego. — W popisie wezmą udział uczniowie wszystkich klas, wykazując swoje uzdolnienia i rezultat rocznej pracy profesorów Instytutu. Bilety wcześniej do nabycia w kancelarii Instytutu, Jasnogórska 33/35.

Repertuar Teatrów Miejskich

Sala duża

„Burmistrz Stylmondu“ M. Maeterlincka z Karolem Adwentowiczem

Dziś, w sobotę 8 b. m., jutro w niedzielę, 9. b m. oraz w poniedziałek 10 b. m. o godz. 19.15 — po trzydniowej przerwie wraca na afisz „Burmistrz Stylmondu“ potężny dramat w 3 aktach z dziejów ubiegłej wojny pióra Maurycego Maeterlincka. W roli tytułowej wystąpi **Karol Adwentowicz.** Pozostała obsada premierowa. Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Cykl przedstawień dla szkół z Karolem Adwentowiczem

W sobotę, 8 b. m. o godz. 15-ej w niedzielę 9 b. m. o godz. 11-ej, we wtorek, 11 b. m., w środę 12 b. m. i w czwartek 13 b. m. o godz. 15-ej odbędą się przedstawienia dla szkół. Dany będzie „Burmistrz Stylmondu“ dramat w 3 aktach Maurycego Maeterlincka w obsadzie premierowej z **Karolem Adwentowiczem.**

Bilety na te przedstawienia do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego.

Dyrekcja Teatrów zwraca uwagę, że na przedstawienia dla szkół, za biletami wstępu wpuszczani będą jedynie uczennice i uczniowie oraz opieka nauczycielska.

Sezon objazdowy Teatrów Miejskich w Częstochowie rozpoczęty

W dniu jutrzejszym tj. w niedzielę, 9 b. m. rozpoczyna się sezon objazdowy Teatrów Miejskich. Pierwsze dwa przedstawienia odbędą się w Radomsku dnia 9 i 10 b. m. o godz. 20.30 w sali kina „Wolność“. Na pierwszy ogień idzie Wieczór Baletowy w wykonaniu zespołu tanecznego Tacjanny Wysockiej. W programie w części I-szej tańce klasyczne, ludowe i akrobatyczne; w części II-giej „Images Polonaises“. Balet nagrodzony na Miedzynarodowym Konkursie Choreograficznym w Paryżu.

Bilety do nabycia w kasie kina „Wolność“ w Radomsku.

Następne przedstawienia odbędą się w Kamienicy Polskiej, Krzepicach, Konopiskach, Zawierciu, Myszkowie, Kłomnicach, Piotrkowie i innych.

Po Wieczorach Baletowych wystawione będą komedie i sztuki, jak „Gałganek“, „Szczęście Frania“, „Sekretarka pana prezesa“, „Roxy“, „Wiosenne porządki“, „Powrót do grzechu“ i wiele, wiele innych.

Przedstawienie bezpłatne dla ludności wiejskiej i robotników w dniu Święta Ludowego

W poniedziałek 10 b. m. o godz. 15-ej jako w dzień Święta Ludowego urządza Dyrekcja Teatrów Miejskich bezpłatne przedstawienie dla ludności wiejskiej i robotniczej.

Dana będzie świetna operetka w 4 aktach „Nitouche“ Hervego z J. Łukowską i w roli tytułowej.

Bilety na to przedstawienie zostały dostarczone Miejscowemu Demokratycznemu Komitetowi Obchodu święta Ludowego, celem rozprowadzenia.

Sala kameralna

„Powrót“ („Kazimierz i Anna“) J. Mayena

Dziś, w sobotę, 8 b. m., jutro w niedzielę 9 b. m. oraz w poniedziałek, 10 b. m. o godz. 19.15 „Powrót“ („Kazimierz i Anna“) sztuka w 3 aktach J. Mayena.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10 do 12-ej i od 14-ej od rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Bezpłatne seanse filmowe

Dnia 9 czerwca, w dniu Święta Ludowego będą wyświetlane bezpłatne filmy w następujących kinach:

Kino „Wolność“ — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Kino „Tęcza“ — godz. 16, 18, 20.

Bilety można otrzymać w Miejskim Urzędzie Informacji i Propagandy (Ratusz, pokój Nr 10), w Radzie Związków Zawodowych i Organizacjach Politycznych.

Repertuar kin

„Wolność“ i „Polonia“ — „Znachor“.
Nadprogram — Polska Kronika Filmowa.
„Tęcza“ i „Bałtyk“ — Kwiat Miłości.
Nadprogram — Mięczaki.
Fotoplastikon — Krems w Autsrii.

Sport

Ostrzeżenie

Zarząd Częstochowskiego Klubu Sportowego komunikuje:

„W ostatnich czasach zachodzą coraz częściej wypadki zdzierania afiszy o imprezach CKS-u względnie przeprawiania na tych afiszach dat imprez, co dezorientuje sportową publiczość i przyczynia się do obniżenia wpływów kasowych.

Te wyczyny niepoczytalnych osobników są wyraźnym szkodnictwem dlatego też Zarząd Częstochowskiego Klubu Sportowego ostrzega, że powiadomi o tym Władze Milicji, która będzie ścigać takich osobników.

Sobotnie mecze klasy B

(lk) W ramach dalszych rozgrywek o mistrzostwo klasy B odbędą się na Stadionie Miejskim, Pułaskiego 2 dwa spotkania o godz. 14130 grać będą MKS Legion — RKS Zorza, zaś o godz. 17.30 również na Stadionie DKS Raków — RKS Papiernia. Ze względu na dobrą formę drużyn zawody zapowiadają się b. ciekawie.

Śląsk remisuje z mistrzem Szwecji

Rozegrany 6 bm. w Katowicach mecz piłkarski Kamraterna (mistrz Swecji) — Śląsk zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Śląsk prowadził już 2:0, jednak końcowy nacisk Szwedów przyniósł im wyrównanie. Goście rozczarowali nieco.

Mecz bokserski Zjednoczone (Łódź) — CKS

W niedzielę 9 b. m. rozegrany zostanie mecz bokserski Zjednoczone (Łódź) — CKS. Jeżeli pogoda po południu będzie ustalona, odbędzie się on na terenach Pływalni Miejskiej, w przeciwnym razie — w Gmachu Sportowym. Bilety wykupione na nieodbyty w ub. niedzielę mecz ZZK — CKS są ważne. Szczegóły w afiszach.

Rozgrywki o mistrzostwo klasy A

W niedzielę 9 b. m. na Stadionie Miejskim odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo klasy A: godz. 11-ta Unia (Radomsko) — Kolejowy, godz. 15-ta WKS (Wieluń) — CKS.

Mecz Victoria — Stradom został przełożony na inny termin, gdyż Victoria wyjeżdża na Śląsk aby rozegrać spotkania z Koszarawa w Żywcu i Sola w Oświęcimiu.

Drugi teoretyczny kurs szybowcowy

Staraniem Sekcji Szybowcowej Aeroklubu Częstochowskiego zostaje zorganizowany od dnia 21 czerwca drugi teoretyczny kurs szybowcowy. Program wykładów obejmuje materiał teoretyczny przygotowujący kandydatów do szkolenia szybowcowego III stopnia. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczorowych — od 18 do 21. Czas trwania kursu — 7 dni.

Program kursu obejmuje następujący materiał teoretyczny:

1. godz Historia szybownictwa; 6. godz. Mechanika lotu i aerodynamika; 4. godz. Technika latania; 3. godz. Budowa szybowca; 2. godz. Technologia materiałów lotniczych; 3. godz. Przyrządy pokładowe; 2. godz. Przepisy i normy prawa lotniczego; 3. godz. Meteorologia; 2. godz. Higiena lotnicza i ratownictwo.

Warunki przyjęcia: Pierwszeństwo przy ubieganiu się o przyjęcie mają osoby będące członkami A. C. i Klubu Szybowcowego przy P. P. S. i OM TUR w Częstochowie. Opłata za całkowity kurs dla członków A. C. i K. S. wynosi 100 zł., dla niezrzeszonych 150 zł.

Bliższych informacji udziela oraz przyjmuje zapisy Sekretariat A. C. przy ul. Ochotników Wojennych 4/6 (dawniej Lubliniecka) w godz. od 11 do 13 i od 14 — 16 oraz Sekretariat Klubu Szybowcowego przy ul. Kopernika 6 w godzinach od 10 do 14.

Termin zgłaszania się o przyjęcie na kurs teoretyczny upływa z dniem 18 czerwca b. r.

Kandydaci na praktyczny kurs pilotażu szybowcowego bez ukończenia kursu teoretycznego przyjmowani nie będą.

—o—

Odpowiedzi Redakcji

Członek PPS. —Po sprawdzeniu wykorzystamy, lub też prosimy o ujawnienie nazwiska.

WuGie. — Sprawę już poruszyliśmy. Częściowo wykorzystujemy.

Program rozgłośni polskich

NIEDZIELA — 9 CZERWCA

6.57 — Sygnał czasu i pieśń. 7.00 — Kalendarz historyczny. 7.05 — Muzyka. 7.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami p. t. „Nowe czasy, nowi ludzie“. 1.30 — Muzyka lekka. 8.00 — Dziennik poranny. 8.20 — Program na dzień bieżący. 8.25 — Muzyka poranna. 9.00 — Nabożeństwo. 10.00 — Muzyka.

11.57 — 12.05 — Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — Wskazania obywatelskie Tadeusza Kościuszki. 12.06 — Poranek symfoniczny P. R. 13.30 — „Niemcy po wojnie“. 13.40 — Audycja dla świetlic wiejskich. 14.35 — Chwilka Biura Studiów. 14.40 — Teatr wyobraźni: „Mąż przeznaczenia“ B. Shawa. 15.20 — Recenzje: 15.30 — Koncert muzyki ludowej. 16.00 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci p. t. „Pan Bumcyk na kajaku“. 16.20 — Audycja dla młodzieży. 16.50 — Kronika kultury. 17.00 — Koncert Zespołów Robotniczych, wyróżnionych na konkursie. 18.15 — „5 minut poezji“. 18.20 — Przegląd tygodnia. 18.30 — Tygodnik dźwiękowy. 1.845 — „Podróż po świecie“. 19.05 — „Uśmiech i piosenka“. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 — „Mozaika muzyczna“. 20.50 — „10 minut poezji“. 21.00 — — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą 22.00 — „Kobieta się nie zmienia“ — skecz Stefanii Grodzieńskiej. 22.15 — Orkiestra Taneczna Polskiego Radia. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.25 — Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O 1772/1/46

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 6 czerwca 1946 r. w sprawie spisów osób uprawnionych do głosowania

W myśl art. 4 Ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego (Dz. U. R. P. Nr 15 poz. 105) na Zarządzie Miejskim ciąży obowiązek sporządzenia dokładnych i ścisłych spisów wszystkich uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy miejskiej Częstochowy.

Zarząd Miejski z racji niewykonania przez właścicieli i administratorów domów zarządzenia mojego z dnia 1 października 1945 r. Nr. O 5614/1/45 o meldunkach nie może tego obowiązku wykonać w sposób należyty bez uciekania się do koniecznych zarządzeń natury ogólnej.

W związku z tym i dla uzyskania możliwości ustalenia przez Obwodowe Komisje głosowania ludowego ostatecznych — dokładnych i ścisłych spisów uprawnionych do glosowania w poszczególnych obwodach, zarządzam, co następuje:

Wszyscy właściciele względnie administratorzy domów winni w dniach wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania w Komisjach Obwodowych, a więc w terminie do dnia 9 czerwca b. r. włącznie zgłosić się do lokali urzędowania właściwych Komisyj Obwodowych w celu sprawdzenia, czy wszyscy uprawnieni do głosowania mieszkańcy danego domu zostali wciągnięci do spisu wyborców.

Właściciele lub administratorzy domów winni nadto:

a) przynieść ze sobą domowe książki meldunkowe, jeżeli nie złożyli ich dotąd w Zarządzie Miejskim (Wydział Administracyjny) lub dokładny wykaz imienny mieszkańców, którzy ukończyli 21 lat (urodzonych do dnia 30 czerwca 1925 r. włącznie);

b) odnotować sobie na miejscu w lokalu urzędowania Komisji Obwodowej pod którym numerem każdy z mieszkańców ich domów, uprawniony do głosowania, został wciągnięty do spisu

c) zgłosić w Komisji Obwodowej reklamacje co do osób uprawnionych do głosowania a pominiętych w spisie, względnie nieuprawnionych do głosowania, a wciągniętych;

d) uzyskać w domowej książce meldunkowej lub na wykazie imiennym odnotowanie Komisji Obwodowej o zgłoszeniu się z tą książką do Komisji zgodnie z niniejszym zarządzeniem.

e) zawiadomić wszystkich uprawnionych do głosowania mieszkańców domów o wciągnięciu ich do spisów wyborców z podaniem numeru, jak wyżej w punkcie a), względnie o pominięciu ich w spisach wyborców;

f) wywiesić na widocznym miejscu w obrębie posesji sporządzone przez siebie większych rozmiarów obwieszczenie, które w treści powinno informować, w którym obwodzie mieszkańcy domu głosują i gdzie mieści się lokal właściwej Komisji Obwodowej.

Winni niezastosowania się do niniejszego zarządzenia ulegną ukaraniu stosownie do obowiązujących przepisów prawnych.

PAP 4766

PREZYDENT MIASTA
(—) Dr. T. J. Wpiański.

ś. † p.

Wiesław Dzidowski

Po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 5 czerwca 1946 roku, przeżywszy lat 9.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. N. M. Panny 2 do kościoła św. Zygmunta nastąpi dnia 8 czerwca o godz. 4.30 po południu, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w smutku i żałobie

PAP 4800 **rodzice i bracia.**

ś. † p.

Wawrzyniec MICHALIK

długoletni pracownik fabryki Częstochowianka

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 6 czerwca 1946 roku, przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Warneńczyka 11, do kościoła na Stradomiu i pogrzeb na cmentarz miejscowy nastąpi dnia 9 czerwca 1946 r. o godz. 4-ej po południu.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pozostali w żałobie

córki, synowie, zięć i wnuczki.

PAP 4806

ZGUBY

Zgubiono dowód tożsamości konia wyd. na nazwisko Kasprzyk Bronisław, wieś Rywaczki, gm Miedźno. PAP 4781

Zgubiono kartę wyd. przez R.K.U. Jędrzejów oraz dowody osobiste na nazwisko Lampa Bronisław. PAP 4784

Dnia 19 go maja w pociągu popularnym Częstochowa — Leśnica skradziono teczkę w której między innymi znajdowała się okrągła pieczątka Zarządu Powiatowego Związku Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie. Pieczątkę tę unieważnia się. Zarząd Powiatowy Związku Weteranów Powstań Śląskich w Częstochowie. PAP 4788

Teczkę zgubiono 6.VI II Aleja. Zwrot przynajmniej notatek i książki za wynagrodzeniem. Aleja 64, Instytut Katolicki. PAP 4777

Zgubiono legitymację służbową wyd. przez Komendę Miasta M O Częstochowa na nazwisko Węgrzyn Władysław, którą unieważniam. PAP 4779

Zgubiono kartę rejestracji R.K.U. Częstochowa na nazwisko Majewski Jan. PAP 4742

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd przez R.K.U. Radomsko na nazwisko Paśnik Adam. PAP 4748

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie Nr 4262247 na nazwisko Płaszczyk Tomasz. PAP 4749

Skradziono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Jędrzejów, Piątek Edward, Konieczno, gm. i pow. Włoszczowa. PAP 4750

Zgubiono dowód osobisty i legitymację P.P.R. na nazwisko Dźbik Stanisław. PAP 4792

Zgubiono książeczkę od konia wyd przez gminę Kruszyna. Właściciel Edward Pożarlik. Łochynia. PAP 4793

Zgubiono dowód osobisty i dowód tożsamości konia wyd. na nazwisko Szewczyk Julian. PAP 4721

POSADY

Chłopiec solidny na posyłki potrzebny. Zgłaszać się PAP Aleja 61.

Księgarnia Wysyłkowa. Plac Daszyńskiego 2, w podwórzu, szuka chłopca na posyłki. PAP 4694

Potrzebny chłopiec do koni Częstochowa, Rynek Wieluński 35. PAP 4674

Firma Włókiennicza w Częstochowie zaangażuje natychmiast księgowego-bilansistę. Oferty PAP Nr 4672. PAP 4672

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem na wyjazd. Zgłaszać się Bufet II kl. w Częstochowie. PAP 4684

Potrzebna pokojowa z pomocą przy dzieciach. Dębińskiego 6/18 PAP 4646

Potrzebna kucharka. Narutowicza 174 PAP 4727

Fabryka „Warta“ w Częstochowie, Targowa 29 poszukuje dwie siły biurowe do buchalterii. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w Dyrekcji Fabryki w godz. od 10 — 12-ej. PAP 4703

Tapicer zdolny poszukuje różnych przeróbek mebli, materacy tapczanów, wykonuje solidnie — niedrogo. Piłsudskiego 39 — 3. Kalinowski. PAP 4782

Mierniczy potrzebny na wyjazd. Zgłoszenia Berka Joselewicza 2, m. 7. PAP 4783

Potrzebna zdolna krawcowa do szycia w pracowni konfekcji i bielizny dziecięcej. Wiadomość: I Aleja 3, sklep galanteryjny. PAP 4785

Potrzebna dziewczyna do pomocy domowej na przychodnią. Zgłaszać się Częstochowa, Aleja 48 w F-mie St. Muszkiet. PAP 4794

Woźnica z furgonem do rozwożenia lemoniady i młoda panienka do dziecka 2-letniego potrzebni od zaraz. Zgłaszać się Wieluńska 9 albo Waszyngtona 48. m. 10. PAP 3819

Potrzebna służąca. Waszyngtona 6. PAP 4801

Potrzebny furman do koni. św. Barbary 61. PAP 4813

Inteligentna wiek średni, przyjmie pracę przy małym gospodarstwie, szycie, wyjedzie ul. św. Teresy 6. m. 4 do Fillebornowej. PAP 4728

KUPNO

Fibrę prawdziwą grubości 0.8 mm kupię w każdej ilości. Malko Częstochowa, Aleja 18. PAP 4816

Tokarnię szeping prasy ekscentryczne kupię. Malko, Aleja 18. PAP 4817

Kupię dom w Częstochowie, płacę 40.000.-- Wiadomość PAP. PAP 4622

Meble używane skupuję. Warszawska 7, m. 12. PAP 4751

Kupię papier, nici, drut, klej, maszyny i przybory introligatorskie, pudełkarskie, liniarskie. Introligatornia, Częstochowa, Wilsona 20, tel. 18-48. PAP 4789

Skrzynki używane kupuje Wytwórnia Świec „Luna“, Garibaldiego 11. PAP 4726

Kupimy oponę samochodową 210 x 18 wraz z dętką. Oferty PAP Nr 4811. PAP 4811

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne, łóżeczka, rowerki 2—3 kołowe, kołdry, wyprawki do wózeczków poleca M. Nirowa, Częstochowa, I Aleja 30. PAP 4702

Biurko, stolik z fotelami sprzedam. Al. Wolności 3/5. m. 8. PAP 4712

Sprzedam dwa ładne tapczany nowe. Pracownia Tapicerska Walerego Buriana, II Aleja 32. PAP 4648

Sprzedam ładne otomany, tapczany, kozetki, łóżka polowe, leżaki ogrodowe po cenach zniżonych oraz zamówienia przyjmuje. Pracownia Tapicerska E. Chwastowski, Częstochowa, Targowa 17. PAP 4681

Do sprzedania maszyny sankowe 7x40 na rajtuzy i stopkarka. Wiadomość Rynek Narutowicza 15 m. 4.

Sprzedam maszynę stolarską wyrówniarkę. I Aleja 4. Wiadomość: Farbiarnia. PAP 4814

Do sprzedania domy ze sklepami w śródmieściu, wille letniskowe. miejsze domy, oraz duży wybór placów zadrzewionych i budowlanych. A. Rogacz. Aleja Wolności 43. PAP 4769

Plac do sprzedania. Zamojskiego 71. Stradom. PAP 4776

Pośrednictwo sprzedaży i kupna nieruchomości. A. Jaworski ul Armii Ludowej (daw Ortlez-Dreszera) 4. m. 22 w Częstochowie poleca do sprzedaży różne nieruchomości oraz zgłoszenia nowe przyjmuje. PAP 4779

Platforma oraz huśtawki do sprzedania. Warszawska 7 m. 12 PAP 4753

Sprzedam wózek autko nie zniszczony. św. Rocha 184. m. 1. PAP 4673

Sprzedam radio 5-lampowe Wieluńska 26. PAP 4778

Sprzedam sklep. Wiadomość 1 Maja 16. PAP 4780

Sypialnię czeczot sprzedam tel 10 88. PAP 4807

Radio sprzedam. Śląska 4. m. 8. PAP 4791

Do sprzedania powóz w dobrym stanie. Dąbrowskiego 11, dozorca. PAP 4799

Skład drzewa, Strażacka 2 poleca suchą i ładną tarcicę olszową. PAP 4803

Sprzedam samochód jednotonowy w dobrym stanie, na chodzie. Wiadomość: Częstochowa, Berka Joselewicza 3, tel. 25-70. PAP 4802

Sprzedam maszynę do szycia gabinetową w dobrym stanie. Aleja Wolności 41. PAP 4819

Sprzedam wózek głęboki w dobrym stanie. Lubliniecka 4/6. m. 30, parter. PAP 4810

Sprzedam kredens w dobrym stanie. Jasnogórska 104. PAP 4781

RÓŻNE

Weneryczne skórne. Dr Miltau, Jasnogórska 15. PAP 4725

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M. Panny 52 m 8.

Tańców wyucza baletmistrz Kosteckl. Waszyngtona 6. PAP 4717

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, łuszczarki-kaszarki, motory spalinowe, nalewy kamieni-perlaków, pasy, gurty, gazy siatki, tarcze, tarki, śruby, wykład jagielsików oraz wszelkie maszyny + artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. TP 11

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie „El-Cha-Film“ Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie PAP 86

Portrety z każdej fotografii wykonywa artystycznie „El-Cha-Film“, Warszawa, Jerozolimskie 27 Prowincję informujemy listownie TP 87

2 pokoje z kuchnią wynajmę względnie zamienię. Malko, Częstochowa, Aleja 18 PAP 4818

Zakład ślusarski przyjmuje wszelkie reperacje, samochodów motocykli itp. maszyn, wykonuje roboty ażurowe i inne. M. Botnarski. Narutowicza 19/28. drugie podwórko. PAP 4795

Poszukuję mieszkania 2 pokoje z kuchnią komfortowe, ewentualnie pokój z kuchnią w śródmieściu. Cena obojętna. Zgłaszać pod adres: Al. Wolności 37, m. 6. PAP 4747

Do wynajęcia lokale fabryczne i handlowe. Garibaldiego 19. PAP 4804

Maluję pokoje tanio. św. Barbary 8, m. 7. PAP 4808

Zamienię trzy pokoje z kuchnią śródmieście, blisko stacji, na dwa pokoje lub jeden duży z kuchnią. Wiadomość: PAP. PAP 4657

L. 018719

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstoch. pod dyr. mgr. W. Nowickiego.